

Jarosław Kaczyński dziękuje za patriotyzm i obywatelską postawę

„Dziś pragnę Państwu wyrazić wdzięczność za Państwa postawę w ostatnim czasie. Pięknie stanęliście w potrzebie, angażując się spontanicznie w obronę świątyń oraz tworząc Straż Patriotyczną” – dziękował w liście do uczestników VI Nadzwyczajnego Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej” prezes PiS Jarosław Kaczyński.

s.3



fot. Igor Smirnow/Gazeta Polska

Poniedziałek
16/11/2020

#268 (2788)
NAKLAD 42 440
INDEKS 100625
WYDANIE 1

cena **2,50** zł (w tym 8% VAT) gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Od 5 grudnia prawo jazdy w telefonie s.8

Premier: Dzięki klubom „GP” wygraliśmy wybory

WYDARZENIE \ Także dzięki państwa wsparciu wygraliśmy wybory parlamentarne i prezydenckie – powiedział do uczestników VI Nadzwyczajnego Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej” Mateusz Morawiecki. Premier polskiego rządu oraz prezydent RP Andrzej Duda byli gośćmi specjalnymi tego wielkiego wydarzenia. List do uczestników wystosował prezes PiS Jarosław Kaczyński.

s.3,4



Premier Mateusz Morawiecki na zjeździe klubów „GP” w 2019 r. | fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

POLSKA

s.5

To nie koniec pandemii

W niedzielę badania laboratoryjne potwierdziły zakażenie koronawirusem u kolejnych 21 854 osób. Zmarło 303 chorych. Trwają prace nad szczepionkami. Minister zdrowia podkreślił, że Polska zdecyduje się na zakup tylko tych szczepionek, które przejdą badania kliniczne.

GOSPODARKA

s.8

Ostateczny cios w Nord Stream 2?

Jeśli amerykański Kongres jeszcze przed inauguracją prezydentury Joe Bidena zatwierdzi poszerzone sankcje wobec NS 2, będzie to oznaczało ostateczne pogrzebanie rosyjskiego projektu, nawet jeśli jego budowa zostanie dokończona – twierdzi analityczka z German Council on Foreign Relations.

ŚWIAT

s.7

Atak na zwolenników Trumpa

Dziesiątki tysięcy zwolenników Donalda Trumpa wzięły udział w manifestacji poparcia w Waszyngtonie. Początkowo pokojowy marsz szybko zamienił się w brutalne zamieszki po tym, gdy jej uczestnicy zostali zaatakowani przez Antifę i ruch Black Lives Matter. Donald Trump na razie nie wycofał się z wyścigu prezydenckiego.

POLSKA

s.5

Marsz Niepodległości: podpalacz zatrzymany

Podczas tegorocznego Marszu Niepodległości doszło do starć między demonstrantami a policją. – Jako organizatorzy stanowczo potępiamy wszelkie akty chuligańskie. To nie byli uczestnicy Marszu Niepodległości – oświadczył Robert Bąkiewicz, pod którego domem lewacy urządzili demonstrację z wyzwiskami. Zatrzymano podejrzanego o podpalenie mieszkania podczas marszu.



LICHOCKA \ Jeśli Niemcy faktycznie chcą nam pomóc w walce z COVID-19, powinni dać płatne urlopy tym lekarzom z Polski, którzy chcieliby przyjechać do kraju i pomagać. Jednym z największych teraz problemów jest brak ludzi – sprzęt mamy. s.2



KANIA \ Opozycji marzy się przejęcie władzy za sprawą zagranicy i ulicy. Tu narzędziem jest fundacja Marty Lempart, a za Strajkiem Kobiet i podgrzewaniem nastrojów stoją właśnie partyjni działacze opozycji i sprzyjające im media. s.14



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Gilbert Keith Chesterton
(1874–1936) angielski pisarz, publicysta, rysownik; przeszedł z anglikanizmu na katolicyzm
Kiedy ludzie przestają wierzyć w Boga, to nie jest tak, że w nic nie wierzą,
ale wierzą w cokolwiek.



POGODA

Poniedziałek 16.11 Pogodnie

WSCHÓD słońca ZACHÓD słońca Imieniny obchodzą:

06:58 15:42 Agnieszka, Ariela, Audomar, Aurelia, Dionizy, Edmund, Eucharisz,

Gertruda, Maria, Małgorzata, Niedziela, Otmar, Patrokles, Paweł, Zuzia

Gdańsk 10°C 9°C Lublin 10°C 7°C

Katowice 9°C 5°C Kraków 11°C 6°C

Łódź 10°C 6°C Poznań 12°C 8°C

Warszawa 9°C 7°C Wrocław 11°C 7°C

Wtorek 20.10 Przejścia

WSCHÓD słońca ZACHÓD słońca Imieniny obchodzą:

07:00 15:41 Alfons, Arabella, Dionizy, Drogomir, Drogomira, Drogoradz, Elżbieta, Floryn,

Grzegorz, Hugo, Jan, Józefat, Palmira, Roch, Salomea, Sulbor, Wiktoria,

Zachary, Zysław

Gdańsk 11°C 9°C Lublin 10°C 7°C

Katowice 8°C 5°C Kraków 8°C 6°C

Łódź 9°C 7°C Poznań 11°C 8°C

Warszawa 9°C 7°C Wrocław 12°C 7°C

KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Zwasalizować Polskę po kawałku?

Opozycja od dłuższego czasu forsuje pomysły związane z poważnym ograniczeniem władzy centralnej i wzmocnieniem pozycji samorządów. Do PO dołączył jej dawny koalicjant, czyli PSL. Władysław Kosiniak-Kamysz ogłosił właśnie, że fundusze unijne powinny iść bezpośrednio do samorządów. Sądę, że nie chodzi jedynie o próbę rozegrania PiS i ograniczenia kompetencji rządu. To prosta droga do wasalizacji poszczególnych regionów Polski przez unijny establishment. Najbardziej wpływowe państwa Unii, na czele z Niemcami, błyskawicznie nauczyłyby się wykorzystywać taki mechanizm z korzyścią dla siebie, oddziałując bezpośrednio na nasze samorządy, metodą kija i marchewki. W „Kubusiu Puchatku” Tygrysek tylko brykał, ale to Puchatek był Misiem o Barzo Małym Rozumku. Jak jest w tym przypadku?

Rafał Zawistowski



LESZEK GALAROWICZ

Raport ws. kariery patologicznego kłamcy

Światowe media już wydały wyrok – Jan Paweł II nie jest bez winy. Taki ma płynąć wniosek ze sporządzonego przez Sekretariat Stanu Stolicy Apostolskiej raportu ws. Theodore'a McCarricka. Skala nadużyć i przestępstw byłego arcybiskupa diecezji waszyngtońskiej jest bezsporna. Niestety spora część mediów bez głębszej analizy, niemal automatycznie rzuciła cień na osobę Jana Pawła II. Raport o waszyngtońskim arcybiskupie stał się więc raportem o Janie Pawle II, a działanie części mediów wpisuje się w szersze zjawisko niszczenia pamięci o wielkim Polaku. Tymczasem dokument nie przedstawia żadnych oczywistych dowodów na to, że papież wiedział o nadużyciach seksualnych amerykańskiego hierarchy. Co więcej, nie dowodzi też, że wszyscy wiedzieli o przestępstwach McCarricka – do momentu, gdy zbliżał się do emerytury, wiedziało o nich niewiele. Zdaniem biografy Jana Pawła II George'a Weigla McCarrick był patologicznym kłamcą, a tacy potrafią innych zwodzić, co jemu udawało się przez lata. Jak podkreśla katolicki pisarz i teolog, raport ujawnia jednak niewydolność instytucjonalną Kościoła katolickiego i „porażkę klerykalnego systemu kastowego”.



Marcin Wolski

Seks na dotacji

Kiedy wirus w natarciu, że po prostu łkać chce się, lockdown dał się we znaki nawet i w seksbiznesie.

Bankrutują agencje i peep-showy w niełasce, gdy potrzebny jest dystans, no i trzeba żyć w masce.

Więc się mnożą żądania od sektora, co traci, jedno tylko pytanie, jaki resort zapłaci.

Przemysł ciężki czy lekki, turystyka, sport, zdrowie... edukacja, kultura, może z diet swych posłowie?

Zdanie obserwatora, choć nie użytkownika: niechaj Unia zapłaci.

Wszak we wszystko nos wtyka!

Joanna
LichockaTaka pomoc
się przyda

Bardzo ciekawe jest obserwowanie reakcji mediów na taką propozycję: jeśli Niemcy chcą pomóc Polsce w walce z COVID-19, to niech dadzą płatne urlopy tym lekarzom, którzy chcieliby przyjechać do kraju i pomagać w szpitalach. Jednym z największych problemów jest brak ludzi; sprzęt, respiratory, łóżka – to, dzięki działaniom rządu, jest. Jednak jak wiemy, utrzymujący się od lat 90. exodus polskich medyków powoduje, że w wielu regionach najgorzej jest właśnie z brakiem kadr. Umożliwienie – na dwa, trzy miesiące – pracy w kraju tym lekarzom, którzy na stałe pracują dziś w Niemczech, mogłoby być dużym wsparciem w walce z epidemią zwłaszcza na terenach przygranicznych. Jednak niemieckie media w Polsce chyba takiej możliwości się przeraziły – być może sądzą, że nasz gen solidarności wciąż działa i przestraszone się, że lekarze faktycznie mogliby gremialnie ruszyć wspierać kraj? Bo przecież w dwudziestolecie międzywojennym pewnie by ruszyli. Ciekawe – niemiecka prasa w Polsce manipuluje i cuda wyczynia, żeby zoptymalizować ten pomysł, najwyraźniej uważając za swoje pierwszorzędne zadanie... ochronę niemieckiej służby zdrowia. W każdym razie, jeśli Niemcy faktycznie chcą nam pomóc – wiedzą już jak.

Piotr
LisiewiczMilicyjna
prowokacja

Z czym mieliśmy do czynienia w czasie Marszu Niepodległości 2020? Z milicyjną prowokacją. Policja nigdy u nas milicją być nie przestała, bo niby jakim cudem, bez zmian personalnych? Piotr Owsiewski, odpowiedzialny za akcję „Widelec”, nadal zajmuje kierowniczy stołek. Żaden z czterech kolejnych PiS-owskich ministrów czystki w milicji nie zrobił. Nie ze złej woli, tylko dlatego, że jest ona najtrudniejsza, bo funkcjonariuszy jest 100 tys. Co do 11 listopada, to nie wierzę w przypadkowe bicie dziennikarzy, przypadkowe postrzelenie fotografa, przypadkowe zachęcanie do wysiadania z samochodów, przypadkowe podpalenie mieszkania i przypadkowe fałszywe konto Antify. Nie wierzę też w złą wolę ministra Mariusza Kamińskiego, bo znakomicie radzi sobie z innymi podległymi mu służbami. Jednak milicja pozostaje w MSWiA ciałem obcym. Teraz zademonstrowała PiS swoją siłę. Po protestach w sprawie aborcji uznała się za na tyle ważną, że nikt jej nie ruszy. I gra z opozycją. Jakoś nie słyszy się ataków na PiS z wojska, skąd Antoni Macierewicz komuchów powyrzucał. Wnioski: milicję należy umieścić na tej samej liście, co uniwersytety czy PZPN, czyli w spisie miejsc, w których zmiany muszą dopiero nastąpić.



SPRZECIW REKTORÓW KUL

PROTEST \ Konieczne jest sprawiedliwe rozliczenie sprawców, podjęcie pokuty i prośba o przebaczenie, ale próby obarczania św. Jana Pawła II odpowiedzialnością za tragedię ofiar nadużyć seksualnych duchownych są insynuacją i manipulacją – oświadczyło Kolegium Rektorskie KUL.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl PONIEDZIAŁEK 16 LISTOPADA 2020

3

WYDARZENIE \ Prezydent, premier i prezes PiS gośćmi zjazdu klubów „Gazety Polskiej”

Walka o Polskę nie traci na aktualności

Najważniejsza jest niepodległa, suwerenna i wolna Polska, za którą kiedyś nasi przodkowie cierpieli – mówił do uczestników nadzwyczajnego zjazdu klubów „Gazety Polskiej” prezydent RP Andrzej Duda. Ostrzegł przed zgubnym dla Polski działaniem środowisk liberalno-lewicowych. Premier Mateusz Morawiecki wyraził ubolewanie z powodu protestów opozycji uderzających w państwo polskie. Specjalny list do uczestników zjazdu wystosował Jarosław Kaczyński.

Paweł Tunia

Gośćmi specjalnymi VI Nadzwyczajnego Zjazdu Online Klubów „Gazety Polskiej” byli prezydent Andrzej Duda i premier Mateusz Morawiecki. – To dla mnie ważna sposobność, żeby podziękować środowisku klubów „Gazety Polskiej” za wsparcie w czasie kampanii prezydenckiej – powiedział prezydent. Zwrócił uwagę na dzielenie społeczeństwa przez środowiska lewicowe i liberalne. – Doskonale wiemy, że elity, najczęściej liberalno-lewicowe, czy wręcz o poglądach lewackich, za wszelką cenę próbują doprowadzić do zmiany władzy w Polsce – zaznaczył.

Dodał, że Zjednoczona Prawica w ciągu ostatnich pięciu lat skutecznie walczy z nielegalnymi interesami, np. tymi związanymi z luką



VAT. – Ktoś te parędziesiąt miliardów złotych rocznie kradł. Ktoś te pieniądze za-

bierał, ktoś ich w tej chwili nie ma – stwierdził Duda. – Ci ludzie zostali pozbawie-

ni większej części uposażeń emerytalnych nienależnych im i zaczęli otrzymywać

emerytury jak przeciętni polscy emeryci, co wzbudziło ogromną wściekłość ich i ich rodzin – mówił Duda. – To ludzie, którzy są często po wielu latach szkolenia w tajnych służbach PRL, więc zmagamy się z bardzo silnym prądem, który jest wspierany – co każdy widzi – przez różnego rodzaju salony z Zachodu Europy, który chce w Polsce zmienić mentalność ludzi. Chcą, aby Polska przestała być krajem opartym na wartościach chrześcijańskich, katolickich – podkreślił prezydent. Poruszył także temat repolonizacji mediów. – To kwestia, o której w obozie Zjednoczonej Prawicy słyszymy od ponad 5 lat, ale żadnej propozycji konkretnego rozwiązania w tym zakresie nie widziałem – powiedział Andrzej Duda.

Premier Mateusz Morawiecki dziękował klubowiczom za wsparcie w wyborach parlamentarnych i prezydenckich. Wyraził żal z powodu obecnych protestów w Polsce. – Wszyscy płyniemy na jednym pokładzie. To, co się dzieje w Polsce, mocno mnie boli również osobiście. Opozycja nie potrafi zrozumieć, że strategia „im gorzej, tym lepiej” uderza w podstawę funkcjonowania państwa – przyznał premier Mateusz Morawiecki. Podkreślił, że żyjemy w szczególnych czasach. – Właściwie na naszych oczach dokonuje się głęboka, cywilizacyjna, ale i geopolityczna zmiana – podkreślił premier.

Jarosław Kaczyński dziękuje za patriotyzm i obywatelską postawę

LIST \ „Dziś pragnę Państwu wyrazić moją z głębi serca płynącą wdzięczność za Państwa postawę w ostatnim czasie. Jak zwykle pięknie stanęliście w potrzebie, angażując się spontanicznie w obronę świątyń oraz tworząc Straż Patriotyczną pod hasłem »Brońmy Krzyża, obrońmy Polskę«” – dziękował w liście do uczestników VI Nadzwyczajnego Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej” prezes PiS Jarosław Kaczyński.

List odczytał przed jednym z paneli Ryszard Kapuściński, prezes klubów „GP”. „Czas mamy szczególny – pandemiczny, stąd Państwa Zjazd i to moje z Państwem spotkanie odbywa się w wyjątkowej, dotąd niespotykanej formule. Ale ta nowa, zdalna forma komunikowania się nie zmienia istoty rzeczy. Można powiedzieć, że te nasze, dla mnie jakże miłe spotkania, podczas których czułem się jak u siebie w domu, zaczynały się od moich dla Państwa podziękowań za Waszą, Drodzy Pań-

stwo, ofiarną pracę dla Sprawy, za Waszą patriotyczną i obywatelską służbę Ojczyźnie, narodowi, polskości, słowem – temu wszystkiemu, co nas jako ludzi i Polaków duchowo konstituuje” – napisał Jarosław Kaczyński. „Dziś także pragnę Państwu wyrazić moją z głębi serca płynącą wdzięczność za Państwa postawę w ostatnim czasie. Po raz kolejny nie zawiedli Państwo, dając odpór niebywałemu, wulgarnemu, barbarzyńskiemu nihilizmowi, który na skalę dotąd w naszych dziejach

niespotykaną profanował miejsca kultu i symbole religijne, atakował kapłanów, a także niszczył narodowe świętości. To dzięki takim właśnie dającym w czasie próby świadectwo miłości wiary i Ojczyzny postawom postaviliśmy tamę temu nihilistycznemu szaleństwu” – podkreślił prezes PiS. „Szanowni Państwo! Siłą rzeczy, zacząłem te moje podziękowania od spraw najbliższych w czasie, ale jestem też winien je Państwu za Wasze ofiarne zaangażowanie i pełną poświęce-

nia pracę w trakcie kampanii prezydenckiej. Druga fala pandemii koronawirusa może wydarzenia z lata odsuwać w cień, ale przecież nie możemy zapominać, że to wielkie strategiczne zwycięstwo zapewniło obozowi Zjednoczonej Prawicy możliwość realizowania programu i budowania polskiej wersji państwa dobrobytu” – dodał prezes PiS. „Szanowni Państwo! Przed nami wiele wielkich wyzwań, które, tak jak poprzednie, wymagać będą od nas mobilizacji, zaangażowania, ofiarności i samozaparcia. Będziemy bowiem jako obóz wierności wierze i Polsce atakowani z różnych stron na wiele sposobów. Atakowani tym gwałtowniej, im większe będą nasze sukcesy w budowaniu sprawiedliwej i solidarnej Polski, silnej duchem i gospodarką, suwerennej, realizującej nasze polskie interesy Rzeczypospolitej. Dlatego, tak jak zawsze, pragnę Państwa jako wypróbowanych Przyjaciół prosić o dalsze wsparcie, o to, byście nie ustawali w Waszej działalności, w wysiłkach na rzecz pomysłowości naszej Ojczyzny. Brońmy Polski, brońmy tego wszystkiego, co ją i nas tworzy, by ona dalej trwała i była prawdziwym domem dla przyszłych pokoleń Polek i Polaków. Proszę przyjąć moje najserdeczniejsze pozdrowienia” – zakończył Jarosław Kaczyński.

.....

Oprac. Paweł Tunia

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



POMOC \ W tym roku na wsparcie tych osób przeznaczaliśmy łącznie ponad 17 mln zł – powiedziała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag. Przypomniała również, że pod koniec września uruchomiony został m.in. dodatkowy konkurs w ramach programu „Pokonać bezdomność. Program pomocy osobom bezdomnym”.

PATRIOTYZM \ VI Nadzwyczajny Zjazd Klubów „Gazety Polskiej”

Spotkanie wielkich patriotów

Dla klubowiczów „Gazety Polskiej” nie ma trudności nie do pokonania. W dniach 13–15 listopada odbył się VI Nadzwyczajny Zjazd Klubów „Gazety Polskiej” – Online 2020 r. Zjazdy od lat są wielkim świętem środowiska Strefy Wolnego Słowa. W tym roku, mimo trudnych warunków związanych z panującą pandemią koronawirusa, udało się dochować pięknej tradycji. – Podczas tych trzech dni padło bardzo wiele ważnych słów – mówi „Codziennej” Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „Gazety Polskiej”. Zaznacza, że „wypowiedzi te były cytowane przez media w Polsce i za granicą”.



MARIUSZ BŁASZCZAK
Minister Obrony Narodowej



ANNA FOTYGA
Europejsek Prawa i Sprawiedliwości



TOMASZ SAKIEWICZ



RYSZARD KAPUŚCIŃSKI

**Marlena Nowakowska
Jan Przemyński**

Pandemia zmusiła do zmiany formuły VI Nadzwyczajnego Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej”. Na specjalnej platformie internetowej przez trzy dni logowały się tysiące klubowiczów z wielu miejsc na świecie, m.in. z Francji, Stanów Zjednoczonych, Holandii, Belgii, Hiszpanii, Szwecji, Danii, Norwegii. Pierwszego dnia podczas zjazdu świat poznał najmłodszą klubowiczkę. Córeczka Katarzyny Gójskiej i Michała Rachonia, która miała zaledwie trzy dni, już uczestniczyła w wirtualnym Zjeździe Klubów „Gazety Polskiej”. Gratulacje szczęśliwym rodzicom rodziców złożył sam prezydent RP Andrzej Duda.

Wydarzenie opiniotwórcze

Zabrakło wspólnych biesiad przy ognisku czy bezpośrednich spotkań, ale jedno jest pewne: to było w 100 proc. udane i niesamowite wydarzenie. – Podczas tych trzech dni padło bardzo wiele ważnych słów. Począwszy od Jarosława Kaczyńskiego, który dziękował za całą naszą

działalność, poprzez deklarację prezydenta Andrzeja Dudy odnośnie do „piątki dla zwierząt”, opublikowania decyzji TK czy stosunków Polski z UE. Te wypowiedzi były cytowane przez media w Polsce i za granicą. Nawet Agencja Reutersa informowała o konkluzjach, które podjęto na naszym spotkaniu. To pokazuje, jak opiniotwórczym wydarzeniem stał się Zjazd Klubów „GP”. Media XXI w. to połączenie aktywności obywatelskiej z ruchami społecznymi. W ciągu najbliższych kilkunastu lat taka formuła wyprzedzi media społecznościowe. My ją budujemy i jak widać z ogromnymi sukcesami – relacjonuje „Codziennej” red. nac. Tomasz Sakiewicz. – Niezwykle ważne było wystąpienie premiera Mateusza Morawieckiego. Zapewnił on, że wyrok TK zostanie opublikowany, ale nie podał terminu. Jednak najistotniejsze było wezwanie do wspólnoty i społecznej mobilizacji oraz podkreślenie, że w tej materii kluby „GP” odgrywają olbrzymią rolę. Co więcej, na naszym zjeździe premier zapewnił, że nie będzie przymusowych szczepień przeciw COVID-19,

tym samym obalił fake newsy coraz częściej pojawiające się w mediach. Wezwał też do wspólnej walki z dezinformacją – dodał red. Sakiewicz.

W wirtualny sposób z klubowiczami spotkali się najważniejsi politycy. Specjalne przesłanie przekazał wicepremier i prezes PiS Jarosław Kaczyński, a gośćmi honorowymi wydarzenia byli prezydent RP Andrzej Duda i premier Mateusz Morawiecki. Nie zawiedli również historycy, publicyści oraz liczni eksperci.

Wolność nauki

Ważnym tematem była kwestia edukacji. Prof. Przemysław Czarnek odpowiadał na liczne pytania klubowiczów. Polityk zauważył, że na uniwersytetach jest wiele rzeczy, które poszły nie tak, jak trzeba. – Podstawowa rzecz, która jest dziś widoczna, to wolność nauki – jej nie ma. O ile ktoś z poglądami lewackimi może bez trudu zorganizować konferencję, nawet pseudonaukową, na dowolnym uniwersytecie publicznym, co więcej, będzie ona dobrze postrzegana przez władze uniwersytetu, to często słyszymy, że konferencji pro-life czy o tematyce konser-

watywnej, katolickiej nie można zorganizować, bo nie ma czasu, nie ma miejsca albo po prostu władze się nie zgadzają – zwrócił uwagę minister Czarnek. Szef resortu edukacji zapewnił, że jeszcze w tym roku wyjdzie z propozycją zmian legislacyjnych, dzięki którym wolność nauki zostanie zapewniona.

Bezpieczeństwo Polski

W ramach zjazdu odbył się panel dyskusyjny „Bezpieczeństwo Polski”. Wśród głównych tematów dyskusji znalazły się relacje transatlantyckie, szczególnie w kontekście prawdopodobnej zmiany gospodarza Białego Domu, cyberbezpieczeństwo oraz relacje w ramach Unii Europejskiej. Minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak przyznał, że podczas swoich sześciu wizyt w Stanach Zjednoczonych spotykał się z kongresmenami zarówno Partii Demokratycznej, jak i Republikańskiej. Poparcie dla ściślejszych relacji polsko-amerykańskich, dotyczących bezpieczeństwa i współpracy obronnej, słyszał z obu politycznych stron. – USA postrzegają Polskę ja-

ko głównego sojusznika – zapewnił. Zdaniem szefa MON „niezwykle ważna jest również sprawa cyberbezpieczeństwa, która stanowi wyzwanie XXI w.”.

Polityka zagraniczna w świetle wyborów w USA

Szef MSZ, prof. Zbigniew Rau wymienił trzy wektory, które wyznaczają polską politykę zagraniczną. – Pierwszy – natury geopolitycznej. Jesteśmy w Europie Środkowo-Wschodniej, to albo jesteśmy w stanie historycznie ulegać konstelacjom geopolitycznym dla nas niekorzystnym i stajemy się słabi, albo jesteśmy w stanie kształtować geopolitykę, tak jak ma to miejsce obecnie, gdy realizuje się inicjatywa Trójomorza. Drugi wektor łączy się z naszym amerykańskim sojusznikiem, z obecnością wojskową i gospodarczą w tym regionie. Cieszymy się, że w czasie sprawowania władzy przez obecną administrację (w Waszyngtonie) zrobiliśmy ogromny postęp koncepcyjny. Trzeci wektor – wynika z naszej obecności w Unii Europejskiej – wyliczał szef polskiej dyplomacji. Głos w panelu zabrał również szef Gabinetu Prezydenta RP Krzysztof Szczerski. – Jesteśmy zwycięzcą ery Trumpa w relacjach międzynarodowych. Stworzyliśmy dobre, własne instrumenty relacji polsko-amerykańskich – przypomniał.

Kluby „GP” ośrodkiem patriotyzmu

Nie zabrakło też wielkiego przyjaciela klubów Antoniego Macierewicza, który nie opuszcza żadnego zjazdu. Marszałek senior zwrócił uwagę, że kluby pełnią szczególną rolę. – Tutaj jest właśnie ośrodek budowy polskiego patriotyzmu, mobilizacji społecznej i równocześnie współdziałania z partiami Zjednoczonej Prawicy – mówił Macierewicz.

– Wszyscy najważniejsi ludzie w państwie zaszczytili nas swoją obecnością. Kilka lat temu powiedziałem, że kluby „Gazety Polskiej” to jest elita narodów i przysłuchując się panelom klubowiczów podczas tego zjazdu, utwierdziłem się w tym przekonaniu. Wszyscy szukali rozwiązań na przyszłość, aby Polska rosła w siłę. Co roku jestem organizatorem i uczestnikiem zjazdu, i co roku jestem zachwycony naszymi klubowiczami. Interakcja między nimi a gośćmi była bardzo aktywna. Nasze wydarzenie odbiło się szerokim echem w największych mediach, również w tych zagranicznych – mówi w rozmowie z „GPC” Ryszard Kapuściński, prezes klubów „GP”.



TRAGEDIA NA DRODZE

WYPADEK \ Dwóch 19-latków poniosło śmierć w wypadku, do którego doszło w nocy z soboty na niedzielę w miejscowości Gościeradów Folwark (Lubelskie), na drodze krajowej nr 74. Dziewiętnastoletni kierowca audi wypadł z drogi i uderzył w drzewo.



PROTESTY BEZ WULGARYZMÓW

SONDAŻ \ 60 proc. Polaków sprzeciwia się używaniu wulgaryzmów w czasie protestów społecznych, a 26 proc. badanych je akceptuje – wynika z sondażu Social Changes dla portalu wPolityce.pl. 14 proc. badanych nie ma zdania na ten temat.

11 LISTOPADA \ Robert Bąkiewicz potępił akty przemocy na Marszu Niepodległości

Podpalacz zatrzymany

Podczas tegorocznego Marszu Niepodległości w Warszawie doszło do starć między demonstrantami a policją. „Jako organizatorzy stanowczo potępiamy wszelkie akty chuligańskie. To nie byli uczestnicy Marszu Niepodległości” – oświadczył Robert Bąkiewicz. Zatrzymano podejrzanego o podpalenie mieszkania na trasie przemarszu.

Adrian Siwek

Tegoroczny Marsz Niepodległości nie był wolny od zamieszek. Doszło do starć z policją, a nawet podpalenia mieszkania znajdującego się na trasie przemarszu. Część uczestników marszu ewidentnie dążyła do wszczynania burd, m.in. rzucała kamieniami oraz racami w funkcjonariuszy policji. – Grupy chuliganów zaatakowały policjantów chroniących bezpieczeństwo innych ludzi – przekazała Komenda Stołeczna Policji. Do działań ruszyły pododdziały zwarte, które użyły środków przymusu bezpośredniego: gazu łzawiącego i broni gładkolufowej. Niestety, policja również nie stanęła na wysokości zadania. Jeden z funkcjonariuszy postrzelił z broni gładkolufowej.



Sprawa zamieszek podczas tegorocznego Marszu Niepodległości wymaga pilnego wyjaśnienia | fot. Filip Blazejowski/Gazeta Polska

lufowej fotoreportera „Tygodnika Solidarność”. W sobotę zatrzymano mężczyznę podejrzanego o podpalenie mieszkania przy al. 3 Maja w Warsza-

wie. Według policji mężczyzna jest powiązany ze środowiskiem pseudokibiców. W przeszłości był notowany m.in. w związku z naruszeniem nietykalności cielesnej

funkcjonariusza publicznego, udziałami w bójkach oraz niszczeniem mienia. – Zatrzymanie nastąpiło w ostatniej chwili, gdyż 36-latek szykował się do wy-

jazdu do jednego z krajów Beneluksu. Jego samochód był przygotowany do drogi, rzeczy spakowane i włożone do auta. Zebrany materiał dowodowy trafi do prokuratury – poinformowała KSP. W niedzielę mężczyzna usłyszał zarzuty. Akty chuligańskie potępił prezes Stowarzyszenia „Marsz Niepodległości” Robert Bąkiewicz. „Jako organizatorzy stanowczo potępiamy wszelkie akty chuligańskie. To nie byli uczestnicy Marszu Niepodległości. Czekamy także na pełne wyjaśnienia ws. agresji policji na dworcu Warszawa-Stadion wobec reporterów i zwykłych uczestników” – napisał na Twitterze. Lewicowi aktywiści i powiązane z nimi grupy agresywnych zadymiarzy postanowili obrać sobie za cel właśnie Roberta Bąkiewicza. W piątek w Pruszkowie, przed prywatnym domem organizatora Marszu Niepodległości, odbył się tzw. spacer w ramach strajku kobiet. Podczas demonstracji skandowano wulgarne hasła. Zakłócanie miru domowego, skierowane przeciw Bąkiewiczowi, poparła na Twitterze m.in. posłanka Kamila Gasiuk-Pihowicz.

To jeszcze nie koniec pandemii

KORONAWIRUS \ Badania laboratoryjne potwierdziły zakażenie koronawirusem u kolejnych 21 854 osób. Łącznie wykryto dotąd 712 972 przypadków COVID-19. Zmarły niestety kolejne 303 osoby. Najwięcej nowych zdarzeń pochodzi z województw śląskiego (3576) oraz wielkopolskiego (2143).

Prezes Warszawskich Lekarzy Rodzinnych dr Michał Sutkowski ocenił, że w tym tygodniu czekają nas duże wartości nowych zakażeń i duża liczba zgonów. – Mnożą się kłopoty i w związku z tym daleki jestem od optymizmu. Staram się patrzeć na to bardzo racjonalnie, a racjonalnie to oznacza, że czeka nas kolejny tydzień dużych wartości z dużą liczbą zgonów. To jest bardzo niepokojące – dodał. Niepokojąco wyglądają ostatnie wysokie wskaźniki liczby zgonów. Profesor Włodzimierz Gut tłumaczy, że spowodowane są one wcześniejszymi rekordami zakażeń. – Podejrzewam, że będzie ich jeszcze więcej – ocenił.

Polska, podobnie jak cały świat, wciąż czeka na skuteczną szczepionkę na COVID-19. Nadzieje rozbudził amerykański koncern farmaceutyczny Pfizer, który poinformował, że rozwijany przez niego projekt szczepionki na COVID-19 ma ponad 90 proc. skuteczności. Komisja Europejska zatwierdziła umowę na zakup 300 mln dawek. Premier Mateusz Morawiecki w piątek spotkał się z przedstawicielami firmy Pfizer. Spotkanie było poświęcone współpracy w przygotowaniu zakupu i dystrybucji szczepionek na COVID-19. Profesor Gut uważa jednak, że nawet po wprowadzeniu szczepionki może zdarzyć się

tak, że maseczki będziemy musieli nosić jeszcze przez lata. – Zwłaszcza gdy spełni się czarny scenariusz, że COVID-19 jest taki, jak inne koronawirusy, to szczepienie będzie trzeba mniej więcej co trzy lata powtarzać – powiedział na antenie Polskiego Radia 24. Szczepionka Pfizera nie jest jedyną, nad którą trwają zaawansowane prace. Minister zdrowia podkreślił jednak, że Polska zdecyduje się na zakup tylko tych szczepionek, które przejdą badania kliniczne. Premier Mateusz Morawiecki wyjawiał ponadto, kto pierwszy otrzyma szczepionkę, gdy ta się pojawi. – Chcemy rozpocząć szczepienia od grup wysokiego ryzyka: seniorów, personelu medycznego i służb mundurowych – wyjaśnił. Zaznaczył jednak, że decyzja o szczepieniu będzie dowolna. Adrian Siwek

Prezydent przeciw „piątce dla zwierząt”

PRAWO \ Absolutnie nie zgadzam się z tą ustawą, zrobię wszystko, by nie dopuścić do wejścia jej przepisów w życie; te przepisy zostały źle przygotowane, w złym czasie – oświadczył w piątek podczas Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej” prezydent Andrzej Duda.

Nie było ani jednego środowiska rolniczego w ostatnich tygodniach, czy to polskich rolników, czy przetwórców, czy związkowców, czy innej grupy, która miałaby pozytywną ocenę tej ustawy. Wszyscy prosili mnie o weto albo skierowanie jej do Trybunału Konstytucyjnego, żeby zablokować jej wejście w życie – powiedział prezydent Duda. – Ja się z tą ustawą absolutnie nie zgadzam. W wielu punktach jest zupełnie nieprzemyślana. Zastrzeżenia, które tam były zgłaszane i na podstawie których przygotowano tę ustawę, nie mają pokrycia w rzeczywistości. Zrobię wszystko, żeby nie dopuścić do wejścia tej ustawy w życie i tych przepisów. Ci ludzie głosowali na mnie w zaufaniu, że będę dbał o polską wieś i polskie rolnictwo. Ich interesy przekładają się na interesy konsumentów, bo oni produkują żywność w Polsce – podkreślił Andrzej Duda.

Prezydent odniósł się także do hodowli zwierząt futerkowych. – Zostawmy sprawę zwierząt futerkowych na boku. Fermy zwierząt futerkowych są dotkliwie, ale to kwestia godnego potraktowania tych ludzi, którzy prowadzą tę działalność gospodarczą. Oczywiście jestem za zlikwidowaniem tego, ale trzeba tym ludziom wypłacić godziwe odszkodowania. Oni byli przekonani do tej pory, że mogą tę działalność prowadzić – inwestowali, mają kredyty do spłacenia. To są normalni ludzie. Ja też nie chcę, żeby zwierzęta cierpiały w złych warunkach. Zlikwidujemy ten rodzaj hodowli, ale tak, by dać ludziom szansę – oświadczył prezydent. Zdaniem głowy państwa przepisy ustawy są źle przygotowane. Rzeczniczka PiS Anita Czerwińska poinformowała, że nowa „piątka dla zwierząt” nie trafi na najbliższe posiedzenie Sejmu. (masz, PAP)



GŁOSOWANIE \ Wczoraj w godz. 7–21 odbywała się II tura wyborów prezydenckich w Mołdawii. Wybory rozstrzygną ostry spór polityczny między bliskim Rosji urzędującym prezydentem Igiorem Dodonem a jego proeuropejską rywalką Maią Sandu. Wyniki mają być znane dzisiaj.

fol. Armin Durgut / FOXSELL/Forum

GRUZJA \ Masowe protesty w weekend i żądanie powtórnych wyborów

Opozycja bojkotuje parlament

W Gruzji trwają protesty po wyborach parlamentarnych, które opozycja uważa za sfałszowane. Zapowiedziała ona, że będzie bojkotować prace parlamentu do czasu powtórzenia wyborów. Gruzińska opozycja na znak protestu zrzekła się przypadających jej mandatów.

Petar Petrović

Ten ruch opozycji oznacza, że jeśli władze nie ustąpią i nie rozpiszą ponownych wyborów, to w jednoizbowym parlamencie zasiądzie tylko partia rządząca – Gruzińskie Marzenie. Ugrupowanie miliardera Bidziny Iwaniszwilego, który dorobił się majątku w Rosji, wygrało wybory przed dwoma tygodniami, zdobywając – według oficjalnych danych – 48 proc. głosów. Wynik ten



Hasła nawołujące do powtórzenia wyborów, dymisji szefowej Centralnej Komisji Wyborczej i współpracujących z nią urzędników oraz uwolnienia więźniów politycznych dominowały podczas sobotnich demonstracji przed budynkiem parlamentu w Tbilisi

fol. David Mdzinarishvili / TASS/Forum

pozwała mu na sprawowanie samodzielnych rządów.

Hasła nawołujące do powtórzenia wyborów, dymisji szefowej Centralnej Komisji Wyborczej Tamar Żwanii i współpracujących z nią urzędników oraz uwolnienia więźniów politycznych dominowały podczas sobotnich demonstracji przed budynkiem parlamentu w Tbilisi. Do następnej manifestacji, tzw. milczącego marszu, ma

dojść 17 i 18 listopada, gdy do Tbilisi przybędzie amerykański sekretarz stanu Mike Pompeo. Kolejny protest zaplanowano na 21 listopada – wtedy opozycja ma zamiar utworzyć żywy łańcuch na terenie całego kraju. Ma to być też forma bojkotu drugiej tury wyborów parlamentarnych. Trzecia demonstracja ma się odbyć w dniu pierwszego posiedzenia parlamentu.

Nie wiadomo jak do protestów opozycji odniosą się USA i kraje zachodniej Europy. Według ocen obserwatorów z OBWE, ogłoszonych zaraz po wyborach, głosowanie było wolne i konkurencyjne. Zwrócono też uwagę, że obywatele, pomimo ograniczeń wywołanych przez pandemię, mogli wyrazić swoją wolę swobodnie. Zaznaczono jednak, że „brak wyraźnego rozgrani-

czenia pomiędzy partią rządzącą a państwem” mógł wpłynąć na obniżenie społecznego zaufania do procesu wyborczego. Ocenę tę podzieliła ambasada USA w Tbilisi.

Wybory przebiegały według nowej mieszanej ordynacji. Zwyciężyło Gruzińskie Marzenie z wynikiem 48 proc. Na drugim miejscu znalazła się Siła w Jedności (27,14 proc.). Jednoprocentowy próg przekroczyło jeszcze siedem innych partii.

W wyborach uczestniczyło 48 partii i dwa bloki. 120 deputowanych do parlamentu jest wybieranych według systemu proporcjonalnego, a 30 w okręgach jednomandatowych, co ma sprzyjać większej różnorodności sił politycznych reprezentowanych w parlamencie. Wcześniej proporcja ta wynosiła 77 do 73. Według CKW frekwencja wyborcza wyniosła 56,11 proc.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Nekropolia Sakkara odkrywa swoje tajemnice

EGIPT \ Władze poinformowały o odnalezieniu trzech grobowców, w których znajdowało się ponad sto nietkniętych sarkofagów oraz czterdzieści połączonych posągów. Część z nich pochodziła sprzed ok. 2500 lat.

Archeolodzy natrafili na trzy nietknięte grobowce szybowe o głębokości 12 m, znajdujące się w nekropolii Sakkara, zlokalizowanej na południe od Kairu. Ten starożytny cmentarz, na terenie którego znajdują się m.in. piramida Dżesera oraz mastaby z czasów króla Aha, Ka'a, Dżeta, od 1979 r. jest na liście światowego dziedzictwa UNESCO.

Egipski minister ds. zabytków starożytności Chalid el-Anani poinformował, że znalezione w tych grobowcach przedmioty pochodzą m.in. z Epoki Późnej w dziejach starożytnego Egiptu oraz dynastii ptolemejskiej, a należą do ówczesnej elity rządzącej tym krajem. Warto zauważyć, że Epoka Późna trwała od 664 do 332 r. p.n.e. Z kolei Ptolemeusze panowali w Egipcie od 320 do 30 r. p.n.e. Egipt na-

stępnie dostał się na kilka wieków pod panowanie Cesarstwa Rzymskiego.

Znaleziska z trzech grobowców szybowych obecnie są prezentowane u stóp schodkowej piramidy Dżesera zlokalizowanej w Sakkarze. Jedna z mumii jest owinięta w jaskrawe płótno nagrobne, na których widać znaki hieroglificzne. Na wystawie możemy ujrzeć ponadto maski nagrobne oraz 40 statuetek bóstwa Sokar, które jest powiązane z rytuałami pogrzebowymi.

Archeolodzy mają nadzieję na odkrycie warsztatu, w którym wyrabiano drewniane sarkofagi dla mumii. – Na razie jest to największe znalezisko w 2020 r., ale nie powiedzieliśmy ostatniego słowa. Odkrycie jednego grobowca szybowego kieruje nas do kolejnego – oznajmił Chalid el-Anani.

W ubiegłym miesiącu na terenie najbardziej znanej nekropolii starożytnego Egiptu znaleziono 59 sarkofagów. Według doniesień ministerstwa ds. zabytków kolejne duże znalezisko w nekropolii Sakkara ma zostać ogłoszone jeszcze w tym bądź na początku 2021 r. – Sakkara nie ujawniła nawet jednego procenta swoich sekretów. Możemy natrafić na grobowce w dosłownie każdym miejscu na tym obszarze – powiedział minister.

Sarkofagi oraz połączane posągi w przyszłości trafią do egipskich muzeów, w tym do muzeum sztuki starożytnego Egiptu Grand Egyptian Museum (GEM) zlokalizowanego w Gizie, które ma zostać otwarte w 2021 r. Ma ono działać u podnóża słynnych piramid w Gizie.

.....
Paweł Kryszczak

Reżim zaciska pętlę

BIAŁORUŚ \ Władze stosują coraz ostrzejsze środki przeciwko demonstrantom, protestującym po sfałszowaniu wyborów prezydenckich. Wczoraj znów doszło do brutalnych akcji wymierzonych w manifestantów i licznych zatrzymań.

Niedzielną manifestacją w Mińsku odbyła się m.in. na placu Przemian, gdzie w śróde zamaskowani mężczyźni pobili młodego działacza Ramana Bandarenkę. Dzień później 31-latek zmarł w szpitalu, do którego został przywieziony z komisariatu milicji ze śladami pobicia. Ludzie znoszą tam kwiaty i zapalają znicze.

Marsze pamięci poświęcone działaczowi odbyły się też w innych białoruskich miastach, m.in. w Grodnie, Witebsku, Brześciu i Naroczy. Milicja i OMON rozpoczęły masowe zatrzymania, zanim doszło do utworzenia się większej demonstracji w Mińsku. Zatrzymania miały też miejsce w pozostałych miastach. W stolicy w tym celu użyto gazu łzawiącego i granatów hukowych. O zatrzymaniu sześciu dziennikarzy poinformowało Niezależne Białoruskie Stowarzyszenie Dziennikarzy (BAŻ).

W białoruskiej stolicy na dwie godziny przed rozpoczęciem protestu zaczęły występować problemy z łącznością przez mobilny internet, a także zamknięto połowę stacji metra. Zablockowana została droga wjazdowa od strony Grodna, przez co władze utrudniły dojazd na demonstrację mieszkańcom peryferyjnej dzielnicy Kamienna Horka, gdzie mieszka wiele młodziarzy. Białoruskie niezależne media donoszą, że po ulicach jeździły milicyjne mikrobusy z przyciemnionymi szybami, z których wysiadali funkcjonariusze OMON i atakowali mniejsze grupy demonstrantów.

Polska należy do krajów najgłośniejszych podnoszących sprawę zaostreżenia sankcji dla białoruskiego reżimu i wsparcia dla tamtejszej opozycji.

.....
(pp)



CHOINKA JUŻ STOI

USA \ Dwudziestotrzymetrowa świąteczna choinka dotarła w sobotę do nowojorskiego Rockefeller Center. Zapłonnie dziesiątkami tysięcy kolorowych świateł 2 grudnia podczas tradycyjnej ceremonii.

fol. Twitter/d



POŻAR SZPITALA

RUMUNIA \ Do 10 wzrosła liczba zabitych, a do 7 liczba ciężko rannych w sobotnim pożarze na szpitalnym oddziale intensywnej opieki medycznej z pacjentami z COVID-19 w mieście Piatra Neamt.

fol. Wikipedia/d

ŚWIAT

7

USA \ Pokojowa demonstracja poparcia dla urzędującego prezydenta zmieniła się w zamieszki

Atak na zwolenników Trumpa

Dziesiątki tysięcy zwolenników Donalda Trumpa wzięły udział w manifestacji poparcia w Waszyngtonie. Początkowo pokojowy marsz szybko zamienił się w brutalne zamieszki po tym, gdy jego uczestnicy zostali zaatakowani przez członków Antify i awanturników z ruchu Black Lives Matter.

Wiktor Młynarz

Donald Trump wciąż nie wycofał się z wysiłku prezydenckiego. Jego prawnicy walczą o to, aby wyjaśnić ogrom wątpliwości, które pojawiają się w związku z procedurami wyborczymi w poszczególnych stanach. W weekend zwolennicy urzędującego prezydenta postanowili zorganizować demonstrację poparcia dla tych wysiłków pod hasłem „Milion MAGA March”.

Frekwencja na marszu była znakomita. Rzecznik prasowy Białego Domu Kayleigh McEnany napisała na Twitterze, że przybyło ponad milion osób, ale ta liczba wydaje się przesadzona. Sądząc po zdjęciach, w proteście wzięły udział setki tysięcy zwolenników Trumpa. Organizatorom udało się zebrać tyle osób, mimo że Facebook usu-

wał poświęconą wydarzeniu grupę.

Sam Trump w piątek sugerował, że też weźmie udział w marszu. Do tego ostatecznie nie doszło, zapewne z powodów bezpieczeństwa, ale prezydent przejechał koło kolumny ludzi swoją limuzyną w drodze na pole golfowe w Wirginii. Po drodze uśmiechał się i machał do tłumu. Został przyjęty owacjami.

Na marszu szybko doszło jednak do starć między zwolennikami Trumpa a agresorami z Antify. Początkowo obie grupy głównie na siebie krzyczały, ale wkrótce przerodziło się to w rękoczyn. Uczestnikom demonstracji udało się zepchnąć ubranych na czarno lewicowych aktywistów za kordon policji.

Sytuacja zaogniła się po zmroku, kiedy większość uczestników demonstracji rozeszła się do domów. Wtedy doszło do licznych



Donald Trump nadal walczy o drugą kadencję prezydencką. Wierzą w nią także jego zwolennicy, którzy w weekend zebrał się w Waszyngtonie

fol. Carlos Barria/Reuters/Forum

starć pomiędzy antyfaszystami, napastnikami z BLM i uczestnikami marszu. Policja aresztowała co najmniej dziesięć osób. Jedna osoba została kilkakrotnie dźgnięta nożem, ale jej życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. W mediach społecznościowych pojawiły się nagrania pokazujące ataki na zwolenników Trumpa – często starszych ludzi lub rodziny z dziećmi.

Donald Trump w ostry sposób skomentował te zajścia na Twitterze. „Radykalnie lewicowe śmiecie z Antify z łatwością zostały odparte przez uczestników demonstracji, (...) ale wróciły po zmroku, kiedy 99 proc. jej uczestników już sobie poszło, aby atakować seniorów i rodziny” – napisał prezydent. Stwierdził też, że lewicowa burmistrz miasta Muriel Bowser nie potrafiła zapewnić im bezpieczeństwa.

Koronawirus nie odpuszcza w Europie

PANDEMIA \ Kolejne europejskie państwa w związku z przybierającą na sile drugą falą zakażeń koronawirusem decydują się na lockdown. W sobotę w Neapolu Włosi po raz ostatni przed dłuższą przerwą ustawiali się w kolejkach, by zjeść obiad i napić się espresso w restauracji.

Włoska Kampania od niedzieli znajduje się w czerwonej strefie najwyższego ryzyka zakażenia koronawirusem. W związku z tym zamknięto tam wszystkie kawiarnie, bary i restauracje. W sobotę w Neapolu przed lokalami ustawiały się długie kolejki. Jak zauważają włoskie media, tłumy chciały się nacieszyć ostatnimi chwilami wolności przed lockdownem. Od wczoraj obowiązuje tam zakaz przemieszczania się bez ważnych powodów. Ostatnie tygodnie przyniosły znaczne pogorszenie sytuacji epidemicznej w stolicy Kampanii, zwłaszcza w przecięzionych szpitalach.

Kancelarz Austrii Sebastian Kurz potwierdził wcześniejsze spekulacje o wprowadzeniu lockdownu w całym kraju. We wtorek zostaną tam zamknięte wszystkie sklepy,

których działalność nie jest konieczna. Czynne będą jedynie placówki z najpotrzebniejszymi artykułami oraz apteki, banki i urzędy pocztowe. Godzina policyjna zostanie rozszerzona. W domu trzeba będzie pozostawać przez cały dzień poza takimi wyjątkami, jak: wyjście do pracy, do lekarza, do sklepu po artykuły pierwszej potrzeby. Kancelarz podkreślił, że należy maksymalnie ograniczyć kontakty międzyludzkie. Nauka będzie odbywać się zdalnie, zalecana jest też praca zdalna.

Z kolei na Ukrainie protesty i kontrowersje budzi inicjatywa weekendowego lockdownu. Przedsiębiorcy blokowali trasy, a władze niektórych miast ogłosiły, że sobota i niedziela są dniami roboczymi, więc nie można wprowadzać weekendowych ograniczeń.

W odpowiedzi na napływające z regionów informacje o braku zgody na weekendowy lockdown premier Denys Szmyhał podkreślił, że decyzja podlega wykonaniu przez wszystkie jednostki administracyjne, a miejscowe władze nie mogą robić wyjątków. Tymczasem Uniwersytet Johnsa Hopkinsa w Baltimore poinformował w sobotę, że liczba ofiar śmiertelnych koronawirusa na całym świecie przekroczyła już 1,3 mln. Od początku pandemii zakaziło się niemal 53,5 mln osób. Naw więcej osób koronawirus zabił w Stanach Zjednoczonych. Druga jest Brazylia, a trzecie są Indie. W Europie najwięcej przypadków śmiertelnych jest w Wielkiej Brytanii. W Afryce pod tym względem najgorzej jest w RPA.

Beata Mańkowska

Wojna o tradycję

INDIE \ W kraju trwa spór o święto Diwali, podczas którego odpala się wieczorem petardy. Część stanów tego zakazała ze względu na pogarszającą się jakość powietrza, co z kolei może negatywnie wpłynąć na sytuację epidemiczną.

Diwali to najważniejsze święto dla wyznawców hinduizmu, które w tym roku trwa od 12 do 16 listopada. Ze względu na sytuację epidemiczną niektóre stany, w tym Terytorium Stołeczne Delhi, zakazały odpalania petard z tej okazji. – Bez petard nie ma zabawy, nie ma Diwali – stwierdził cytowany przez serwisy informacyjne Suresh Acharya, mieszkaniec Nowego Delhi.

Jak tłumaczył podczas konferencji prasowej premier Terytorium Stołecznego Delhi Arvind Kejriwal, jedną z głównych przyczyn skoku zachorowań na COVID-19 jest wzrost zanieczyszczenia powietrza. – Jeśli ludzie będą odpalać petardy podczas Diwali, poziom zanieczyszczenia zmieni się w poważny – powiedział z kolei szef departamentu monitorowania środowiska państwowych służb meteorologicznych V.K. Soni.

Z tego powodu 9 listopada Narodowy Zielony Trybunał zakazał odpalania petard na Terytorium Stołecznym Delhi. Jak orzekł, związek między zanieczyszczeniem powietrza a zapaleniem płuc został dobrze udokumentowany.

Tymczasem zdaniem przedstawicieli organizacji hinduistycznych ów zakaz stanowi zamach na tradycję. Z kolei stowarzyszenie handlarzy fajerwerkami z Tamilnadu zaskarżyło decyzję trybunału do Sądu Najwyższego, który orzekł, że w miastach, w których jakość powietrza jest „umiarkowana”, można używać „ekologicznych” petard. Natomiast w stanach, w których nie wprowadzono szczegółowych wytycznych, „zielone” petardy można odpalać między godz. 20 a 22 w Diwali oraz między 23.55 a 00.30 w Boże Narodzenie i Nowy Rok.

(bm)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



MILIARDER ELON MUSK ZAKAŻONY KORONAWIRUSEM

PANDEMIA \ Właściciel koncernu Tesla, miliarder Elon Musk oświadczył, że prawdopodobnie ma łagodne zakażenie koronawirusem. Równocześnie wyraził wątpliwość co do dokładności testów na COVID-19. – Dostaję całkowicie rozbieżne wyniki z różnych laboratoriów – powiedział.

GAZ \ Kongres USA jeszcze w tym roku może przegłosować nowe sankcje

Ostateczny cios w Nord Stream 2?

Jeśli amerykański Kongres jeszcze przed inauguracją prezydentury Joe Bidena zatwierdzi poszerzone sankcje wobec Nord Streamu 2, będzie to oznaczało ostateczne pogrzebanie rosyjskiego projektu, nawet jeśli jego budowa zostanie dokończona – twierdzi analityczka Sarah Pagung z German Council on Foreign Relations.

Jan Kamieniecki

Ponadpartyjne porozumienie w senacie i Izbie Reprezentantów dotyczy projektu ustawy budżetu obronnego USA, która musi zostać przyjęta do końca roku. Uzgodnione przez Republikanów i Demokratów rozszerzone regulacje mają obejmować sankcjami ubezpieczycieli Nord Streamu 2, a także firmy, które chciałyby wydać rosyjskiemu gazociągowi certyfikaty, potwierdzające jego techniczną gotowość do pracy.

– Jeśli amerykański Kongres zatwierdzi te sankcje, to Nord Stream 2 będzie potrzebował ubezpieczenia i certyfikacji od firm, które będą gotowe przyjąć ryzyko amerykańskich sankcji, a jednocześnie będą uznawa-

ne przez duńskiego regulatora. Trudno będzie znaleźć taką kombinację – oceniła Sarah Pagung, analityk z German Council on Foreign Relations.

– Z tego względu proponowany przez Amerykanów akt prawny może oznaczać ostateczny koniec Nord Streamu 2. Szczególnie ze względu na to, że rodzi komplikacje związane z użytkowaniem gazociągu, bo nawet jeśli udałoby się dokończyć jego budowę, to bez certyfikatu uprawniającego do użytkowania rurociąg mógłby stać pusty – podkreśliła niemiecka ekspertka.

Do energicznego działania w tej sprawie wezwał „Wall Street Journal”. Dziennik kojarzony z amerykańskim biznesem zaapelował do członków Kongresu USA o jak najszybsze przyjęcie poszerzo-



Możliwe, że Nord Stream 2 nigdy nie zacznie działać – ocenia niemiecka analityk Sarah Pagung | fot. DGAP/d

nych sankcji. „WSJ” obawia się wycofania nowej administracji z uzgodnionego projektu i chce, by przyjęto go jeszcze przed inauguracją prezydentury Joe Bidena.

Więcej spokoju wykazuje Branco Terzik, dyrektor wykonawczy firmy konsultingowej Berkeley Research Group. – Uważam, że nowa administracja nadal będzie prowadziła politykę sprzeciwu wobec Nord Streamu 2. Równocześnie Stany Zjednoczone wciąż będą promowały swój LNG na europejskim rynku – powiedział.

Zdaniem wspomnianej wcześniej Sarah Pagung zatrzymanie Nord Streamu 2 przez amerykańskie sankcje, a nie decyzję Niemiec, której po próbie otrucia lidera rosyjskiej opozycji Aleksieja Nawalnego oczekuje opinia publiczna, może być korzystne dla Berlina. – Niemcy oficjalnie mogłyby oskarżyć USA i werbalnie bronić gazociągu, ale w rzeczywistości pogodzić się z jego blokadą – twierdzi ekspertka.

(PAP)

Pandemia nie zwolniła inwestycji drogowych

INFRASTRUKTURA \ Polska pozostaje największym placem budowy inwestycji drogowych w Europie. Od początku stycznia oddano do użytku niemal 90 km dróg, a do końca roku Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA) planuje udostępnienie jeszcze ok. 45 km dróg.

Kontrakty zlecane przez GDDKiA napędzają polską gospodarkę, a w dobie pandemii COVID-19 przyczyniają się też do zachowania stabilności sektora budowlanego. – Epidemia nie zatrzymała polskich inwestycji. W przeciwieństwie do innych krajów, Polska utrzymała place budów, dzięki czemu ocaliliśmy bardzo dużo miejsc pracy, a polska gospodarka nie odczuła kryzysu tak dotkliwie, jak wiele światowych gospodarek – podkreśla minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Według danych GDDKiA, w realizacji jest obecnie 97 zadań z Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2014–2023 o łącznej długości ponad 1230 km, w tym blisko 139 km autostrad, ok. 952 km dróg ekspresowych i ok. 140 km dróg niższych klas. Jak informuje GDDKiA, większość tych zadań jest re-

alizowana w trybie „Projektuj i buduj” i w zależności od daty podpisania umowy część z nich jest na etapie projektowania i uzyskiwania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej lub fizycznie w budowie.

– Pomimo pandemii realizujemy nasze inwestycje oraz ogłaszamy przetargi i podpisujemy umowy na kolejne, nowe odcinki. Zachęcamy wykonawców do sprawnej realizacji budów, by przetrwać siły na nowe zlecenia. Przyspieszamy płatności za wykonane prace, aby firmy wykonawcze przeszły przez ten trudny czas bez większych perturbacji – informuje Tomasz Żuchowski, p.o. generalny dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad.

Wydatki na budowę i utrzymanie dróg stale są zwiększane. We wrześniu GDDKiA przeznaczyła na ten cel ponad

1,8 mld zł, a w październiku blisko 1,5 mld zł (ok. 48 proc. więcej niż w październiku 2019 r.). Od stycznia br. wydano ok. 11,23 mld zł, o ponad 50 proc. więcej niż w tym samym okresie poprzedniego roku (wtedy było to ok. 7,46 mld zł). Tym samym GDDKiA systematycznie zasila branżę budowlaną, pomagając w zachowaniu stabilności sektora.

Skutecznie rozliczane jest również dofinansowanie z unijnych funduszy w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Na koniec października GDDKiA miała podpisanych 68 umów, na 92 projekty przewidziane do dofinansowania. Z 762 wniosków o płatność na łączną kwotę ok. 35,8 mld zł wydatków kwalifikowalnych otrzymano już w ramach refundacji ponad 28,6 mld zł.

Andrzej Ratajczyk

Prawo jazdy w telefonie

INNOWACJE \ 5 grudnia w aplikacji mObywatel, pojawi się mPrawo Jazdy. Tego dnia zniknie też obowiązek wożenia ze sobą tradycyjnego dokumentu prawa jazdy.

Z mObywatela korzysta już ponad 1,5 mln osób. Nowe rozwiązanie, które pojawi się w aplikacji za niespełna trzy tygodnie, jest jednym z efektów nowelizacji prawa o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw. Nowe przepisy zwalniają posiadaczy polskiego prawa jazdy z obowiązku posiadania przy sobie tego dokumentu podczas kontroli. Od 5 grudnia nie będziemy więc musieli wozić ze sobą tradycyjnego prawa jazdy, wystarczy mieć je w telefonie.

Już teraz aplikacja mObywatel może zastępować wiele innych dokumentów, np. dowód osobisty. – Możemy z niej korzystać wszędzie tam, gdzie nie jesteśmy wprost zobowiązani do okazania dowodu osobistego lub paszportu, np. podczas kontroli biletów w pociągu lub przy odbiorze przesyłki pocztowej – przypomina Marek Zagór-

ski, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

W aplikacji znajdziemy też funkcjonalność mPojazd, czyli odzwierciedlenie danych z dowodu rejestracyjnego, polisy OC i karty pojazdu. – Z tego rozwiązania mogą korzystać właściciele i współwłaściciele pojazdów, a więc wszyscy ci, którzy są zarejestrowani w Centralnej Ewidencji Pojazdów jako posiadacze samochodów, motocykli, skuterów, itd. – tłumaczy Zagórski.

Z pomocą aplikacji można także używać eRecepty, która ułatwia zakup leków w aptece. Młodzi użytkownicy znajdą tam z kolei mLegitymację szkolną i mLegitymację studencką. To tak samo ważne dokumenty, jak tradycyjne legitymacje – upoważniają do zniżkowych przejazdów, wejść do kin czy teatrów.

Paweł Woźniak



15 PAŃSTW PODPISAŁO NAJWIĘKSZĄ NA ŚWIECIE UMOWĘ O WOLNYM HANDLU

MAKROEKONOMIA \ Piętnaście krajów Azji i Pacyfiku podpisało w niedzielę umowę o wolnym handlu, której inicjatorem były Chiny. Do porozumienia doszło na 37. szczycie Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) w wietnamskim Hanoi. Według analityków zawarte porozumienie jest największą na świecie umową handlową pod względem produktu krajowego brutto i obejmuje ponad 2 mld ludzi, czyli ok. 30 proc. światowej populacji.

GOSP.

9

Dystrybucja szczepionki na COVID-19 firm Pfizer i BioNTech będzie oznaczać ogromne wyzwania zarówno dla firm, jak i dla placówek opieki zdrowotnej. Ten innowacyjny produkt musi być transportowany i przechowywany w temperaturze minus 75 stopni. Pfizer stworzył złożony system logistyczny, kontrolujący zdalnie temperaturę i lokalizację każdego kontenera.

Paweł Woźniak

Lańcuch logistyczny zaczyna się w zakładzie Pfizera w Saint Louis (USA), gdzie odbywa się hodowla komórkowa. Substancja czynna mRNA jest produkowana w Andover (USA) oraz wysyłana do Kalamazoo (USA) i Puurs (Belgia). W tych dwóch miastach mRNA miesza się z innymi surowcami, aby zbudować nanocząsteczkę lipidową. Po tym etapie szczepionka trafia do aseptycznej linii napełniania. Produkt jest następnie przynoszony do specjalnie przygotowanych zamrażarek.

PANDEMIA \ Transport i przechowywanie w temperaturze minus 75 stopni

Szczepionka na COVID-19 wymaga arktycznego zimna



Korzystanie ze szczepionki na koronawirusa wymaga skomplikowanej logistyki | fot. Dado Ruvic/Reuters/Forum

Z Kalamazoo i Puurs, będących punktem dystrybucji na rynki europejskie, każdego dnia samolotem będzie wysyłane 7,6 mln zamrożonych dawek. Pfizer będzie korzystał z 40 własnych centrów wsparcia dystrybucji i ponad 200 dostawców na całym świecie. Intencją firmy jest, aby z Kalamazoo i Puurs zamrożone pojemniki docierały

do ośrodków zdrowia w ciągu jednego lub dwóch dni.

– Zaprojektowaliśmy pojemniki z kontrolowaną temperaturą, które wykorzystują suchy lód, aby utrzymać zalecane warunki przechowywania, czyli temperaturę minus 75 stopni przez 10 dni – wyjaśniło laboratorium Pfizera. – Każdy kontener jest wyposażony w czujniki termicz-

ne oraz GPS, aby zapewnić połączenia z centrum kontroli, które śledzi położenie i temperaturę każdej przesyłki na ustalonych wcześniej trasach. Te urządzenia GPS pozwolą nam aktywnie zapobiegać niepożądanym odchyleniom i działać przed ich wystąpieniem – dodano.

Pojemniki wielokrotnego użytku będzie można do-

ładowywać suchym lodem podczas transportu i podczas tymczasowego przechowywania w przychodniach. Laboratorium przeprowadziło już testy mechaniczne i termiczne w celu sprawdzenia odporności pojemników.

Po przybyciu na miejsce szpitale będą mogły przechowywać ładunki w zamrażarkach o bardzo niskiej temperaturze przez kilka miesięcy. Przez pięć dni szczepionki wytrzymają też w zwykłych lodówkach. W przypadku braku odpowiedniego sprzętu same pojemniki zaprojektowane są tak, aby przechowywać zawartość do 15 dni, pod warunkiem uzupełniania ich suchym lodem.

Firmy zapowiedziały dostawę 50 mln dawek w tym roku oraz 1,3 mld szt. w 2021 r. Komisja Europejska podpisała już umowę na zakup 300 mln szt.

Będą nowe wzory PIT-ów

PODATKI \ W przyszłym roku będą nowe wzory PIT-ów, które uwzględnią m.in. odliczenia darowizny na przeciwdziałanie COVID-19, np. dla szpitali jednoimiennych czy Agencji Rezerw Materiałowych. Nowe druki umożliwią też skorzystanie z ulgi za złe długi, ograniczającej zatory płatnicze.

Ukazał się projekt rozporządzenia Ministerstwa Finansów nowelizującego dotychczasowe przepisy dotyczące wzorów zeznań podatkowych dla osób fizycznych. Zmiany wynikają z wprowadzonych ustaw podatkowych, a także z tzw. ustaw covidowych.

Nowelizacja ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 z 31 marca 2020 r. wprowadziła wiele zmian do ustawy PIT, ułatwiających działalność podatnikom. Jedną z nich jest rezygnacja z wpłacania przez podatników zaliczek w formie uproszczonej.

Ustawa wprowadziła także możliwość odliczenia darowizn na przeciwdziałanie COVID-19, przekazanych np. szpitalom jednoimiennym, Agencji Rezerw Materiałowych czy Centralnej Bazie Rezerw Sanitarno-Przeciwpidemicznych. Odliczeń tych

dokonuje się od podstawy obliczenia podatku.

Nowelizacja ustawy dotycząca ograniczenia zatorów płatniczych wprowadziła tzw. ulgę na złe długi. Daje ona możliwość korekty podatku w przypadku braku zapłaty za fakturę przez wierzyciela. W zeznaniach podatkowych PIT-36, PIT-36S, PIT-36L, PIT-36LS oraz w załączniku PIT/IP dodano sekcję uwzględniającą ulgę na złe długi. Ponadto dla celów rozliczenia tej preferencji utworzono nowy załącznik PIT/WZ.

Kolejnym powodem do zmian formularzy jest ustawa z 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19.

Ustawa ta rozszerzyła katalog darowizn o środki przekazane domom dla matek

z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży, noclegowniom, schroniskom dla osób bezdomnych, w tym z usługami opiekuńczymi, ośrodkom wsparcia, rodzinnym domom pomocy oraz domom pomocy społecznej. Jednocześnie ustawa ta umożliwiła odliczenia darowizn, które na przeciwdziałanie COVID-19 zostały przekazane z udziałem organizacji pożytku publicznego.

Dodatkowo wprowadziła możliwość odliczenia darowizn rzeczowych (komputerów przenośnych będących laptopami lub tabletami) przekazanych w okresie od 1 stycznia 2020 r. do 30 września 2020 r. m.in. organom prowadzącym placówki oświatowe, organizacjom pozarządowym prowadzącym działalność pożytku publicznego w sferze zadań publicznych lub operatorowi Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej.

.....
(lus, PAP)

Za 15 lat Chiny wyprzedzą USA?

PROGNOZY \ Kto tak naprawdę wygra zimną wojnę? Być może Chiny – twierdzi agencja Bloomberg. W swojej prognozie przewiduje, że do 2035 r. Państwo Środka prześcignie USA i stanie się największą gospodarką świata, a Indie zajmą trzecie miejsce, wyprzedzając Japonię.

Bloomberg w swoich prognozach na okres do 2050 r., w których stara się przewidzieć wzrost gospodarczy 39 krajów świata oraz kluczowe zmiany, stwierdza, że za 15 lat gospodarczym liderem będzie ChRL. – Do 2035 r. Chiny wyprzedzą USA i staną się największą gospodarką, a być może również najpotężniejszym podmiotem politycznym świata – prognozuje Bloomberg.

Agencja podkreśla, że rosnące znaczenie Chin to tylko część szerszego procesu, który w najbliższych dekadach przyspieszy. – Punkt ciężkości światowej gospodarki przenosi się z Zachodu na Wschód, z krajów rozwiniętych do gospodarek wschodzących, od wolnego rynku do państwowej kontroli, od starych demokracji do autorytarnych przywódców i populistów, a to dopiero począ-

tek zmian – oceniają analitycy Bloomberg.

Według nich w 2033 r. Indie staną się trzecią gospodarką świata, wyprzedzając starzejącą się Japonię. – W latach 40. XXI w. wzrost Chin spowolni, a Indie będą coraz szybciej odrabiać straty, co może dodatkowo zwiększyć napięcia pomiędzy dwoma najludniejszymi krajami świata. Jest również szansa, że przed 2050 r. do ścisłej światowej czołówki gospodarczej awansuje Indonezja – przewiduje agencja.

Bloomberg zaznacza, że w nadchodzących latach może dojść do wojen, naturalnych katastrof, finansowych kryzysów czy epidemii, a wtedy prognozy okażą się błędne. – Optymizmem byłoby zakładać, że wszystkie te transformacje nastąpią gładko – podkreślają eksperci agencji.

.....
(jak, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

6 POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

DANE GUS \ Polska gospodarka przez pandemię ucierpiała mniej niż inne

Dynamiczne odbicie pod koniec lata

Produkt krajowy brutto Polski w III kwartale br. wyraźnie odbił od pandemicznego dna, a w październiku i na początku listopada nasza aktywność gospodarcza nie ucierpiała zbyt mocno mimo drugiej fali epidemii – oceniają ekonomiści. – Pod względem dynamiki PKB wciąż plasujemy się w unijnej czołówce – dodają.

Jan Kamieniecki

Jak podkreślili analitycy banku PKO BP, tzw. szybkie szacunki GUS dotyczące produktu krajowego brutto w III kwartale (spadek o 1,6 proc. rok do roku) wskazują, że nasz PKB wyraźnie odbił od pandemicznego dna – wzrósł o 7,7 proc. w ujęciu kwartalnym. „W efekcie recesja sięgająca w II kwartale 8,4 proc. licząc rok do roku, w III kwartale została



Odbicie aktywności w III kwartale to efekt odmrożenia przez rząd gospodarki oraz działań NBP – uważa minister finansów Tadeusz Kościński | fot. Robert Gardziński/Forum

ograniczona do 1,6 proc.” – stwierdzili analitycy w raporcie.

Zdaniem ekspertów PKO BP także w październiku i na początku listopada druga fala pandemii nie wpłynęła istotnie na aktywność gospodarczą. „Możliwe, że mijamy szczyt zachorowań, a kolejne tygodnie przyniosą poprawę pandemicznej sytuacji. Oznaczałoby to, że kasandryczne scenariusze,

pisane przez niektórych komentatorów, nie powinny się ziścić, a nadmierny według nas pesymizm widoczny w fali rewizji prognoz PKB na IV kwartał br. ma szansę się nieco odwrócić” – ocenili.

Analitycy PKO BP zwrócili też uwagę na dane Eurostatu świadczące o tym, że wyniki polskiej gospodarki są jednymi z najlepszych w UE. Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Techno-

logii przypomniało z kolei jesienną prognozę Komisji Europejskiej, według której w 2020 r. PKB w Unii zmaleje o 7,4 proc., a w strefie euro o 7,8 proc. „Polska z szacowanym spadkiem na poziomie 3,6 proc. wciąż plasuje się w unijnej czołówce. Wyprzedzić mogą nas Litwa (-2,2 proc.), Irlandia (-2,3 proc.) i Szwecja (-3,4 proc.)” – zaznaczył resort w komunikacie.

Minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński zwrócił uwagę, że nie są jeszcze znane dane na temat struktury PKB, ale – jak zauważył – odbicie aktywności w III kwartale to efekt kilku czynników. – Chodzi m.in. o odmrożenie gospodarki i realizację przez gospodarstwa domowe oraz firmy odłożonego popytu, wyraźną poprawę sytuacji na głównych rynkach eksportowych, a także działania rządu i NBP – powiedział.

Minister Kościński uważa, że w IV kwartale br. możliwy jest ponowny spadek aktywności gospodarczej związany ze wzrostem liczby zachorowań na COVID-19 i ponownym zaostrzeniem przepisów antycovidowych. – Jednak skala spadku powinna być wyraźnie łagodniejsza niż w II kwartale. Należy pamiętać, że w III kwartale trwała pandemia, ale oddziaływała ona na gospodarkę w mniejszym stopniu – zaznaczył.

LOT otrzyma rządowe wsparcie

PANDEMIA \ W związku z ogromnym kryzysem na rynku pasażerskich przewozów lotniczych rząd przygotował pakiet wsparcia dla Polskich Linii Lotniczych LOT w postaci m.in. wielomiliardowej pomocy publicznej – poinformował wicepremier, minister aktywów państwowych Jacek Sasin.

Jak mówił w Telewizji Trwam wiceszef rządu, LOT znalazł się w bardzo trudnej sytuacji, bo przy braku połączeń lotniczych większość kosztów pozostała na podobnym poziomie. – Firma nie zarabia, a perspektywa wznowienia połączeń jest bardzo odległa – mówił Sasin, dodając, że spółka, choć doprowadziła do ograniczenia wszystkich możliwych kosztów, musi płacić pensje pracownikom czy uiszczać opłaty leasingowe za samoloty. – To są wielomilionowe opłaty każdego miesiąca – podkreślił.

Zdaniem wicepremiera Sasina polski przewoźnik lotniczy to podmiot szczególny. – Nasi poprzednicy doprowadzili firmę do stanu ruiny z zamiarem prywatyzacji, sprzedania zagranicznemu podmiotowi. Pamiętam Donalda Tuska, który mówił publicznie, że nie za-

mierz ratować LOT-u. Były zakusy, żeby któraś z zagranicznych linii lotniczych przejęła LOT i żeby polska marka zniknęła – przypominał Sasin.

Zwrócił uwagę, że w ostatnich latach LOT został odbudowany na tyle, że tuż przed wybuchem epidemii koronawirusa mógł sobie pozwolić na rozpoczęcie procesu zakupu niemieckich linii Condor. – Ten proces był bardzo zaawansowany i był na ostatnim etapie realizacji. Niestety, wybuch pandemii spowodował, że musieliśmy się wycofać z tego procesu, zresztą z powodu niedotrzymania warunków umowy przez stronę niemiecką – zaznaczył Sasin.

Wcześniej wicepremier mówił, że rząd zrobi wszystko, żeby PLL LOT przetrwał kryzys i pozostał wizytówką Polski. Przypominał, że światową

recesję spowodowaną pandemią koronawirusa silnie odczuły firmy z sektora pasażerskich przewozów lotniczych, które musiały niemal do zera zredukować liczbę wykonywanych operacji. W krótkim czasie doprowadziło to przewoźników na skraj upadłości.

Wsparcie rządowe zapewniły już sobie m.in. linie Air France, którym udało się uzyskać rekordowe 7 mld euro, czy Lufthansa, która dostanie 6 mld euro. W TAP Portugal zainwestowano 1,2 mld euro, w Brussels Airlines – 290 mln euro, w Finnair – 286 mln euro, a w SAS – 137 mln euro. Komisja Europejska zaakceptowała też plan włoskiego rządu, który zakłada dofinansowanie Alitalii na poziomie 200 mln euro.

Paweł Woźniak

Mamy w obiegu 304 mld zł

FINANSE \ O 2,5 mln sztuk zwiększyła się w III kwartale 2020 r. liczba będących w obiegu pięćsetek z królem Janem III Sobieskim. O 10,5 mln sztuk, czyli o 5 proc., ubyło zaś banknotów 50 zł z królem Kazimierzem Wielkim.

Według danych Narodowego Banku Polskiego na temat będącej w obiegu polskiej gotówki na koniec października w użyciu było ponad 2,7 mld banknotów i 20 mln monet. Dane nie uwzględniają pieniędzy w kasach i skarbcach centralnego banku, złożonych przez NBP do depozytu w innych bankach i wycofanych z obiegu z uwagi na stopień zużycia.

W III kwartale procentowo najbardziej wzrosła liczba banknotów o najwyższym nominale 500 zł. Wzrost ten wyniósł 8 proc. w porównaniu z końcem lipca tego roku. W I kwartale 2017 r., czyli po ich wprowadzeniu, pięćsetek w obiegu było 1,4 mln sztuk. Dziesięciokrotnie więcej, czyli 14 mln banknotów takich nominalów, znalazło się w użyciu w IV kwartale 2018 r., a na koniec pierw-

szego półrocza br. ich liczba sięgnęła 31,3 mln sztuk.

Nie wszystkich banknotów przybyło równie dużo. Wcale nie zmieniła się liczba dwudziestek, których nadal jest 126,6 mln sztuk. Aż o 5 proc., czyli o 10,5 mln egzemplarzy, spadła natomiast liczba pięćdziesiątek z królem Kazimierzem Wielkim. Nie jest to pierwszy przypadek zmniejszenia liczby tych banknotów w obiegu. Od I kwartału 2018 r. do I kwartału 2019 r. ubyło ich niemal 7 mln sztuk.

Ogółem w III kwartale br. liczba banknotów w obiegu wzrosła w Polsce o 1 proc., a ich wartość – o 3 proc. Monet przybyło 272 tys. sztuk (1,4 proc.), ale ich wartość zwiększyła się o 2 proc., do 5,4 mld zł.

(a.mac.)

30 SEKUND do nagród

BŁYSKAWICZNA LOTERIA



8 X TOYOTA
Corolla Hybrid



28 X HULAJNOGA
Mi Electric Scooter



28 X DRON
DJI Mavic Mini

200 000 X mała kawa lub
napój Dynamic



Zagraj na stronie www.blyskawicznaloteria.lotos.pl

Loteria dla osób, które ukończyły 18 lat i mieszkają na terenie Polski. Promocja trwa od 20.10.2020 do 14.12.2020.
Lista stacji objętych loterią oraz regulamin Błyskawicznej Loterii LOTOS dostępne na blyskawicznaloteria.lotos.pl.
Organizator: Grzegorz & Ko Sp. z o.o.



PRENUMERUJ I WSPIERAJ

Media Strefy Wolnego Słowa dla **Fundacji Małych Stópek!**



Życie jest najważniejsze!

#NieStrajkuje #WybieramŻycie

Wspólnie możemy uczynić wiele dobra. Już od dziś do 24.12.2020 r.!

Kup prenumeratę elektroniczną „Gazety Polskiej” i/lub „Gazety Polskiej Codziennie”, a przychód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczony na Fundację Małych Stópek.

Nie od dziś idea obrony wartości ludzkiego życia od samego poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz godności jego przekazywania jest bliska naszym redakcjom. W czasach, gdy ludzkie istnienie jest tak bezlitośnie niszczone w imię wolności drugiego człowieka, czujemy się zobowiązani do wsparcia działalności Fundacji ratującej życie i okazującej mu szacunek.

Poprzez niewielkie kroczki, Fundacja Małych Stópek, stanowi wielką opiniotwórczą siłę w przestrzeni publicznej. A dzięki wspólnemu działaniu, w sposób realny możemy wpływać na otaczającą nas rzeczywistość. Co więcej, możemy wspólnie uratować niejedno poczęte życie!

Wykupując prenumeratę elektroniczną pomożesz:

- przede wszystkim najmniejszym,
- samotnym mamom,
- w edukacji dla życia,
- uratować poczęte życie.

„Każdy dzień jest dobry, by bronić życia...”

Szczegóły na stronie

www.prenumerata.swsmedia.pl



Email: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



GAZETA POLSKA



JAZZ \ 17. Jazztopad Festival, organizowany przez Narodowe Forum Muzyki, odbędzie się online, m.in. na kanale YouTube NFM. Zainauguruje go we wtorek 17 listopada występ tria prowadzonego przez pianistkę Joannę Dudę. Dzień później swoją koncertową premierę będzie miała płyta Dominika Wani „Lonely Shadows”, a w czwartek Resina przygotowała dla festiwalu premierową kompozycję z udziałem solistów Chóru NFM.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl PONIEDZIAŁEK 16 LISTOPADA 2020

KULTURA

13

WAŻNA KSIĄŻKA \ Bohdan Urbankowski o kulturalnej potędze Polski

Podręcznik humanisty

Już sam tytuł „Gniazdo polskie. Wspólna pamięć narodu” wiele mówi o najnowszej książce Bohdana Urbankowskiego. Wybitny humanista, pisarz i filozof daje czytelnikowi kompendium wiedzy o polskiej kulturze i historii. Gniazdo – baza, ostoja, źródło, coś, z czego czerpiemy dziś i czerpać będą kolejne pokolenia, budowane było przez setki lat. Urbankowski wnikliwie kreśli jego mapę, opisuje każdą gałązkę polskiego gniazda – z jego siłą i kruchością. Przywraca bohaterów i odczarowuje mity. Niezbędna pozycja w biblioteczce!

Anna Krajewska

Przekleństwem kultur są legendy skłamałe – wcześniej czy później zostają zde-maskowane i zamiast żywić – trują pokolenia” – pisze autor w rozdziale „Trzech rycerzy. Staszic, Mohort, Orda”. Tak tu, jak i na pozostałych 600 kartach fascynującej lektury Urbankowski pokazuje, jak wielu prawdziwych bohaterów wyrugowano z naszej pamięci i jak wielu zdrajcom zmieniono życiorysy, czyniąc z nich bohaterów.

Autor odkłamuje historię, upomina się o prawdę, nie waha się przy tym wytknąć przywar i kolaborantstwa znanym twórcom i artystom (również współczesnym). Jak najlepszy gawędziarz objaśnia czytelnikowi zakręty historii i wskazuje na ważną rolę kultury w kształtowaniu narodu. Przypomina, że słowo ma moc.

Punktem wyjścia do tych rozważań jest anegdota, którą warto przytoczyć: „Cesarz Shi Huangdi (dla wścibskich: ok. 260–ok. 210 r. p.n.e.) w pewnym momencie wydał zakaz pisanie wierszy. Zwraca się do niego minister: – Jak to, wszystko będzie zniszczone?

– A tak.
– Cała nasza kultura upadnie.
– A nie. Bo ci, którzy są prawdziwymi poetami, będą pisać nadal”.

Jak wychować barbarzyńcę?

Książka Bohdana Urbankowskiego to encyklopedia polskiej kultury. Dowiadujemy się o wybitnych twórcach pióra i pędzla. Można nadrobić zaległości i wiedzę, której pozbawiono nas w PRL-owskich szkołach. Można przypomnieć sobie o wybitnych postaciach, które dziś kojarzymy niekiedy tylko z nazwy ulicy czy skweru, choć autor przywołuje także twórców i bohaterów całkowicie wyrugowanych z naszej historii.

Jak do tego doszło, że karmiono nas peanami na cześć Stalina, a wypaczano zasługi

hetmana Żółkiewskiego (sylwetkę tego wielkiego wodza i zwycięzcę spod Kłuszyna warto sobie szczególnie przypomnieć w poświęconym mu roku 2020), że znamy, a nie

**\\ Polska nękana jest pełzającą rewolucją mniejszości – od odstawionych od żłobu komunistów po nadstawiających się Brukseli prymitywnych beznarodowców, w rekordowym tempie rozmnażają się jurgieltnicy, a nawet pederasci; od 30 lat nie udało nam się stworzyć jednolitego państwa – mamy kłócące się partie i cwaniaków rządzących udziałnymi miastami **

kojarzymy Władysława Sebyły? Urbankowski śmiało pisze o propagandzie, o działaniach mających na celu zdeprecjonowanie wybitnych postaci w polskiej historii i wyznawanych przez nich wartości: Bóg, honor, ojczyzna.

Autor cały rozdział poświęca poetyce donosu. Stwierdza: „Wiedza o naszej historii i o naszej literaturze wciąż jest ułomna – i pozostanie tak, dopóki nie wydamy antologii donosu polskiego. Biorąc zaś pod uwagę, jacy pisarze byli w jej tworzenie zaangażowani i jak długo trwała ich twórczość, można zauważyć, że będzie to ewenement w skali świata”.

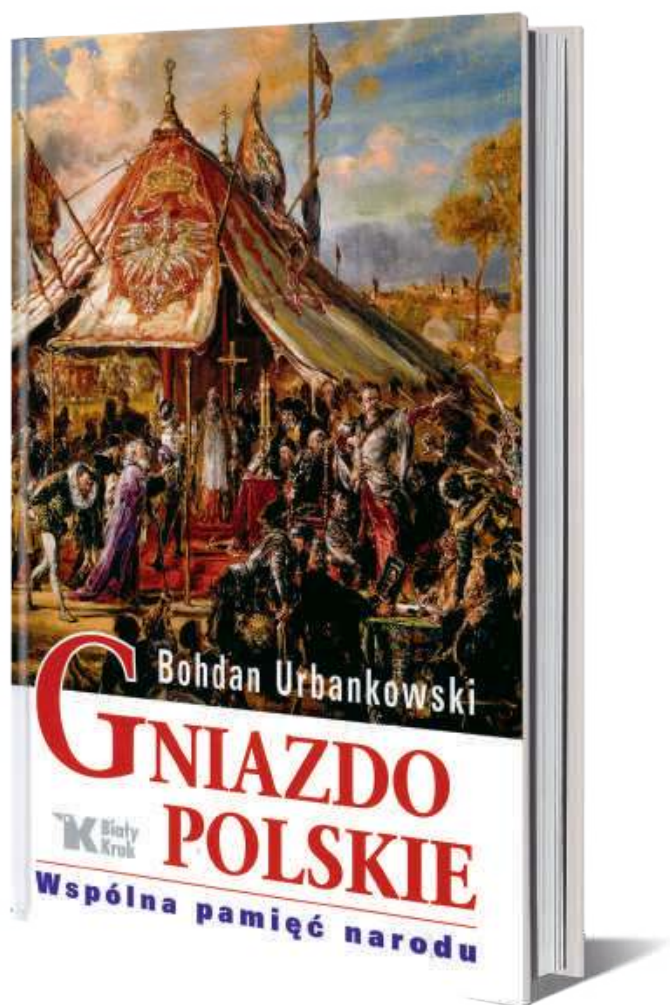
Urbankowski widzi, jak ważne jest ukazanie prawdy, sięganie do źródeł, do autoritetów. Trudno się nie zgodzić ze spostrzeżeniem pisarza: „Ogłupienie własnego społeczeństwa to największy i jak dotąd jedyny sukces władz III RP. Zdarzyło mi się trafić na nauczycieli polskiego uważających za rzecz normalną to, że nie rozumieją nie tylko dawnej polszczyzny, ale też Sienkiewicza i Żeromskiego. Przez takich nauczycieli literatura przestaje być »arką przymierza między dawnymi i młodszymi laty«, a młodzież polska zmienia się w barbarzyńców”. Prorocze?

Piórem i humorem

Na łamach książki „Gniazdo polskie” znajdziemy dużo poezji (i malarstwa). Bezcenne są liczne wskazówki autora, jak te utwory czytać, jak je interpretować. Urbankowski, który sam jest wybitnym poetą, zachęca czytelnika, by po poezję w ogóle sięgać. Powtórkę z polskiej literatury pięknej rozpoczyna od naszych utworów hymnicznych, uwypuklając znaczenie etosu rycerskiego.

„Jeżeli nie ma wartości większych niż życie, to one właściwie nie są wartościami. I to jest znów element pedagogiki społecznej, czyli prowadzenia polityki ponadczasowej, w stronę dobra wspólnego, zwanego narodem, ojczyzną, zbiorowością Polaków... Desygnat tych różnych pojęć ciągle jest ten sam” – pisze autor.

W całej książce nie brak rozważań filozoficznych, przedstawionych jasno i logicznie. Przy czym Urbankowski nie wchodzi w zbędny patos, za to często sięga po humor. Czytając „Gniazdo polskie”,



dużo dowiadujemy się zatem także o jego autorze, który jawi się jako mistrz pióra, wybitny humanista, człowiek honoru, wnikliwy obserwator, wielki miłośnik literatury i sztuki. Swoimi pasjami zaraża czytelnika.

Ponadto jego fascynujące eseje są w książce bogato ilustrowane. Dostajemy przykłady najlepszego malarstwa, ale też fenomenalny album ze zdjęciami (portrety – wśród nich również fotografia autora z młodości czy liczne zdjęcia ilustrujące wydarzenia historyczne).

Jednocześnie Urbankowski wywołuje u czytelnika niedosyt – to wyjątkowa umiejętność pisania tak, że odbiorca chce wiedzieć więcej i więcej, zresztą za przykładem autora.

Od „Bogurodzicy” do „Rury Trzaskowskiego”

W publikacji Urbankowskiego historia łączy się z teraźniejszością, a kultura z tradycją. Podążając za przykładami literatury, po-

cząwszy od „Bogurodzicy” po autorów współczesnych, jak Marta Berowska czy Ernest Bryll, autor pokazuje nam nasz kod kulturowy. Powinniśmy go znać. Kto należał do grona „oźralców i opilców”? Czy dziś cień Rejtana kładzie się nad Polską? Czy Staszic był ateistą? Jaki jest klucz do czytania malarstwa Jana Matejki? O kim pisali poeci przed stu laty? Czy wypowiedzi Broniewskiego są sprzeczne? Kto w sztuce utrwał obrazy żołnierzy AK jako „band leśnych” – polskich faszystów, żydożerców? Jak czytać Herberta i co było siłą jego poezji? Kto był Judaszem kultury w PRL i kto zasłużył na miano „Oscar Wilde w spódnicy”?

Prezentując bohaterów, autor „Gniazda polskiego” daje nam dobre i złe przykłady. Zachęca też nas do wysiłku, by opowiedzieć się po stronie wartości, „przejmować inicjatywę – zamiast udawać, że »Polacy, nic się nie stało«”. Jak się uczyć, to od najlepszych.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10 GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT



Phyllis Schlafly

(1924–2016) amerykańska konserwatywna aktywistka polityczna, antyfeministka, pisarka i publicystka
\\ Feminizm jest skazany na przegraną, ponieważ opiera się na próbie unieważnienia i przeorganizowania natury ludzkiej. \\

PROTESTY FEMINISTEK \ Marta Lempart nową nadzieją salonu i opozycji

Ciamajdan 2: nowa siła czy sprytny pomysł na biznes?

To, co obserwujemy ostatnio w polskiej polityce, do złudzenia przypomina wydarzenia sprzed czterech lat, tyle że teraz są one o wiele bardziej brutalne i wulgarne. Opozycji marzy się przejęcie władzy – jej politycy mają nadzieję, że pomoże im ulica i zagranica. Narzędziem jest fundacja Marty Lempart, która ma związki z politykami opozycji.



Dorota Kania

Celowo napisałam o politykach, bo chyba nikt nie ma dziś wątpliwości, że za tzw. strajkiem kobiet i podgrzewaniem nastrojów stoją właśnie partyjni działacze wspomagani przez sprzyjające im media. Wystarczy prześledzić, kto chadzał w pochodach barbarii, kto zagrzewał do ataków na domy i mieszkania „wrogów”, kto wykreował przywódców lewackiej rewolty i kto wreszcie wspiera bierność policji.

Lewactwo na swoich salonach

Marta Lempart, której prymitywizm bije po oczach, znalazła się w centrum uwagi lewicowych mediów. Jest przedstawiana jako rebeliantka w „Newsweeku” czy „Gazecie Wyborczej”. Dzięki użyciu Photoshopa jej wizerunek jest zmieniany do tego stopnia, że trudno uświadomić sobie, że to ta sama osoba, która z przekleństwami na ustach miota się po ulicach.

Kreuje się także na ofiarę – ostatnio udzieliła wywiadu niemieckiemu tygodnikowi „Die Zeit”, mówiąc w nim, że jest zastraszana. „Dostaję dziennie ok. 300 grózb – telefonicznych, w formie SMS-ów lub e-maili oraz listownych. Wyprowadziłam się ze swojego domu, ponieważ mój adres został opublikowany i nie byłam tam bezpieczna. Od dwóch tygodni nie byłam w swoim mieszkaniu” – stwierdziła Lempart, nie mówiąc ani słowem, że Ogólnopolski Strajk Kobiet (OSK), którym kieruje, masowo upublicznia prywatne adresy swoich przeciwników. Przywódczyni OSK trafiła na salony, których nie obchodzą jej mętne działania w biznesie. Najważniejszy jest cel, a jest on tylko jeden: jak najszybciej odsunąć PiS od władzy. Dlatego uruchamiane są mechanizmy, które już znamy; wracają one w przerysowanej formie po



Fundacja „Ogólnopolski Strajk Kobiet” uruchomiła konto do wpłat darowizn na tzw. strajk kobiet. Nie wspomina się jednak, że jest to prywatna fundacja Marty Lempart | fot. Andrzej Hulimka/Forum

to, by jeszcze bardziej pogłębić już istniejące podziały w naszym społeczeństwie.

Biznes na emocjach?

Ogólnopolski Strajk Kobiet jest finansowany przez tych, dla których ostatnie wybory prezydenckie okazały się jednym wielkim rozczarowaniem. Żartem jest stwierdzenie, że pieniądze, które wpłynęły na konto publicznej zbiórki uruchomionej przez OSK, pochodzą – jak napisano w celu zrzutki – od „wkurzonych kobiet i wspierających je rozumnych mężczyzn”. Większość wpłat jest anonimowa lub pojawiają się przy nich fikcyjne dane, np. Reimu Hakurei – to jedna z głównych postaci serii gier „Touhou”. Śmiało można za ryzykować stwierdzenie, że wpłacającymi są „sieroty po Tusku”, czyli zwolennicy totalnej opozycji, którym marzy się powrót ich idola na białym koniu lub wykreowanie jakiegokolwiek przywódcy, który zmieniłby układ sił w polityce.

Czy takim przywódcą może się okazać Marta Lempart? Już wiadomo, że nie, tym bardziej że niektórzy politycy opozycji zdecydowanie się do niej dystansują.

Warto przypomnieć, że 7 maja 2019 r., przed wyborami do Parlamentu Euro-

pejskiego, została zarejestrowana Fundacja „Ogólnopolski Strajk Kobiet” z siedzibą we Wrocławiu, a jej prezesem została Marta Lempart, o czym niedawno pisałam w „Gazecie Polskiej”. Jak czytamy na stronie internetowej aktualnej zbiórki, „centrala strajku była i jest we Wrocławiu, tam, gdzie 25 września Marta Lempart wezwała do strajku”, czyli tam, gdzie mieści się siedziba fundacji Marty Lempart. Dotychczas na konto OSK wpłynęło blisko 1,5 mln zł, ale gdzie te pieniądze trafią finalnie, nie do końca wiadomo.

Przypomina to jako żywo działalność Mateusza Kijowskiego czy zrzutkę na „auto dla Seby” – chodziło o kierowcę fiata cinquecento, który spowodował wypadek z udziałem rządowego samochodu premiera Beaty Szydło. Kreowany na ofiarę reżimu PiS stał się pretekstem do uruchomienia zbiórki publicznej. Zebrano ponad 150 tys. zł, ale ta kwota została zdefraudowana.

Niezależnie od prowadzenia zbiórki publicznej Fundacja „Ogólnopolski Strajk Kobiet” uruchomiła konto do wpłat darowizn na tzw. strajk kobiet. Nie wspomina się jednak, że jest to prywatna fundacja Lempart, która jest prezesem fundacji, jej

partnerka zaś (Lempart jest lesbijką) Natalia Pancewicz sprawuje funkcję wiceprezesa zarządu.

Ambicje polityczne

Platforma Obywatelska oficjalnie dystansuje się do Marty Lempart, ale są to wyłącznie pozory. Zarząd krajowy Platformy Obywatelskiej w swoim stanowisku wsparł Ogólnopolski Strajk Kobiet. – Nie można zastępować sumienia Kodeksem karnym, a polskie kobiety nie mogą być zakładnikami gry politycznej – mówiła Ewa Kopacz podczas konferencji w Sejmie, na której wystąpiły także: Małgorzata Kidawa-Błońska, Izabela Leszczyna, Beata Małacka-Libera, Gabriela Lenartowicz i Monika Wielichowska.

To właśnie posłanka Wielichowska w ubiegłym roku w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” mówiła, że ulica może wygrać: „Potrafiłszy przemówić do Kaczyńskiego poprzez czarne protesty, kiedy PiS próbował się zamachnąć na prawa kobiet. Możemy zrobić to kolejny raz, gdy chce odbierać prawa młodym ludziom”.

Sama Marta Lempart marzy o karierze politycznej. W 2018 r. zainicjowała akcję #DziewczynyDoWyborów

– sama wystartowała w wyborach na prezydenta Wrocławia, ale przegrała z kretelem. Podobny wynik osiągnęła w ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego, w których wystartowała z list partii Wiosna, zdobywając zaledwie 6061 głosów.

Do polityki chciała także wejść jej partnerka Natalia Pancewicz. W 2018 r. w wyborach samorządowych wystartowała z Komitetu Wyborczego Wyborców „Wrocław dla Wszystkich”, ale nie uzyskała mandatu – zagłosowało na nią 509 osób.

Podobny los spotkał Annę Kowalczyk-Derłęgę, członka zarządu Fundacji „Ogólnopolski Strajk Kobiet”. Także i ona w ostatnich wyborach samorządowych startowała z Komitetu Wyborczego Wyborców „Wrocław dla Wszystkich” – uzyskała zaledwie 109 głosów.

O ile członkom zarządu fundacji Marty Lempart nie powiodło się w polityce, to tego już nie można powiedzieć o niektórych osobach zasiadających w radzie fundacji. Przykłady: Izabela Józefina Bobińska, która w 2018 r. została radną Poznania z listy komitetu Platforma Nowoczesna – Koalicja Obywatelska, oraz Katarzyna Kotula, posłanka partii Wiosna.

Na bakier z prawem

Marta Lempart to nie tylko aktywistka, przede wszystkim działa w biznesie. Według oficjalnych rejestrów jest prezesem spółki Diamond Properties, a jej ojciec Andrzej zasiada w jej radzie nadzorczej. Firma zajmuje się m.in. działalnością deweloperską i budownictwem.

Jak ujawniliśmy w „Gazecie Polskiej”, Lempart jest oskarżona o zablokowanie kontroli inspekcji pracy w swojej firmie, w przeszłości były też prowadzone wobec niej inne postępowania, które zakończyły się umorzeniem.

Dziś Lempart okrzyknięto ją przywódczynią obyczajowej rewolty, tzw. elity wycekującej, co stanie się dalej. Władysław Frasyniuk, który od dawna nie jest już twarzą Solidarności, za to stał się twarzą lewackich ruchów, stwierdził 8 listopada na łamach tygodnika „Polityka”: „Jeśli w ciągu dziesięciu dni Marta Lempart nie zbuduje przywództwa i organizacji, to możemy zacząć pisać kolejną historię, jak żeśmy s...i tę rewolucję”. Wiele wskazuje na to, że słowa Władysława Frasyniuka dla jego środowiska okażą się prorocze.



Lucy Maud Montgomery

(1874–1942) kanadyjska powieściopisarka, autorka m.in. cyklu powieściowego „Ania z Zielonego Wzgórza”

\\ Humor jest najwspanialszą przyprawą w czasie uczt życia. Śmieje się ze swoich błędów, ale czerp z nich naukę, kpij ze swoich trosk, ale zdobywaj z nich siłę. Obracaj swoje trudności w żart, ale przemagaj je. \\

PUBL...

15

W moim felietonie pt. „Niemcy inaczej, czyli rozum Beethovena, szyba Glucka, humor Brahmsa i sopran Thomas Mann”, zamieszczonym w tygodniku „Gazeta Polska” w stałej rubryce „Widziane z Brukseli” (numer ten ukaze się pojutrze), piszę o niemieckim... poczuciu humoru. W powszechnym odbiorze jest on ciężkawy, w przeciwieństwie do lekkiego dowcipu francuskiego, ironicznego i sarkastycznego angielskiego oraz rubasznego naszego, polskiego, sarmackiego. Nawet jeśli są to stereotypy, to jak to stereotypy – z czegoś się biorą...



Ryszard Czarnecki

W ostatnim moim artykule pt. „Anegdota made in USA”, który ukazał się na łamach „Gazety Polskiej Codziennie” 12 listopada 2020 r., pisałem o Ameryce, przyglądającej się sobie w zwierciadle anegdoty. Dziś niejako kontynuacja tematu, tyle że w odniesieniu do Brytyjczyków. Nie, nie będę cytował skeczów Monthly Pythona – nie w tym rzecz. Chodzi mi raczej o pokazanie synów Albionu przez pryzmat anegdot, a więc czegoś, co zdarzyło się naprawdę z udziałem znanych polityków czy ludzi kultury.

Hitchcock od musicalu i 6 szylingów „rasisty” Kiplinga

Kiedyś Alfreda Hitchcocka, autora jednych z najwybitniejszych w historii kina filmów sensacyjnych, zapytano, dlaczego tworzy wyłącznie takie. Mistrz Alfred odpowiedział z typową dla swojej nacji ironią: „A jakie mógłbym robić? Przecież, gdybym zrobił musical, to cała publiczność czekałaby, kiedy jedna z tancerek padnie trupem”...

Nie polecam tego ani sobie, ani moim rodakom składającym zeznania do urzędów skarbowych, jedynie informuję, że wielki pisarz George Bernard Shaw – wiem, wiem, Irlandczyk, ale wówczas Irlandia była częścią Wielkiej Brytanii i Irlandczycy rozliczali się z brytyjskimi urzędami podatkowymi – składając kiedyś zeznanie podatkowe, w rubryce „Kto jest

INNY ALBION \ Nie tylko Monhty Python, czyli z autoironią przez dzieje

Wielka Brytania w anegdocie



Poczucie humoru to część brytyjskiego dziedzictwa | fot. mat. pras./d

wspólnikiem w Pańskim interesie?” wpisał dowcipnie, ale też w jakiejś mierze zgodnie z prawdą: „Urząd Podatkowy”...

Pozostawmy w kręgu literatury angielskiej. Jeden z moich ulubionych pisarzy, Rudyard Kipling, autor „Księgi dżungli” – która w ostatnich latach przez różnych lewicowych oszołomów została uznana za rzekomo... rasistowską (sic!), co pokazuje kompletny brak zrozumienia historycznych kontekstów i aintelektualną chęć patrzenia na przeszłość przez współczesny pryzmat – jest bohaterem licznych anegdot. Jedna z nich szczególnie przypadła mi do gustu. Nie wydaje mi się, aby Kipling miał szkockie korzenie... a jednak ten laureat literackiej Nagrody Nobla z roku 1907 cieszył się w Londynie opinią pisarza świetnie opłacanego, któremu za każde słowo wydawca płacił astronomiczną kwotę 6 szylingów. Pewna wielbicielka jego twórczości, koniecznie chciała mieć jego autograf. Potraktowała tę opinię całkiem serio i do skierowanego do niego listu z prośbą o podpis załączyła... czek na

6 szylingów. Pisarz, który miał świadomość, jakie opinie o nim krążą, odpowiedział tylko jednym słowem: „Dziękuję”.

Królewskie poczucie humoru...

Poczucie humoru było (czy jest?) udziałem brytyjskich głów koronowanych. I tak król Edward VII panujący w latach 1901–1910, gdy był jeszcze uczniem, został kiedyś ostro przywołany do porządku przez księdza na lekcji religii: „Niech Wasza Królewska Mość nie zapomina, że jest jeszcze coś wyższego od króla”. „Wiem! As!” – zripostował późniejszy wielbiciel bakarata.

Edward VII panował w czasach, kiedy nie było podziału na niepodległą Irlandię i brytyjską Irlandię Północną, a Irlandia była, jak mówią Irlandczycy, „pod brytyjską okupacją”. Dlatego też znów zacytuję Irlandczyka George’a Bernarda Shawa, który przecież jest częścią anglosaskiego kodu kulturowego. Kiedyś irlandzki dramaturg się posprzeczał. Jego oponent zdenerwowany krzyknął: „Daję głowę, że mam słuszość!”. Na co Shaw odpowiedział: „Biorę

w zastaw tylko rzeczy wartościowe”.

Prawdę mówiąc, nie znoszę George’a Davida Lloyda, brytyjskiego premiera sprawującego swoją funkcję w latach 1916–1922, za jego nieszczęsną linię Curzona i chęć zabrania Polakom Kresów Wschodnich oraz za to, że w ramach brytyjskiej balance of power, czyli równowagi sił na Starym Kontynencie, wspierał przegrane w I wojnie światowej Niemcy, co odbyło się kosztem Polski. W tej całej mojej niechęci do niego muszę jednak przyznać, że miał talent do celnych ripost. Tak było podczas spotkania wyborczego, gdy zdecydowana większość jego uczestników była do niego wrogo nastawiona. Bez przerwy przerywano mu, krzyczano i wyzywano go. W pewnym momencie jakaś nawiedzona kobieta zaczęła mu wygrażać pięścią i krzyżeć: „Gdyby pan był moim mężem, dałabym panu trucizny!”. Na co premier Lloyd z angielską flegmą: „Gdyby pani była moją żoną, to pozwoliłbym się jak najszybciej otruć”.

Cóż, nobody is perfect, w związku z tym, przyzna-

ję: urodziłem się w Londynie. Było to podczas słynnej w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej mgły stulecia. W Polsce w tym czasie – przełom lat 1962/1963 – była zima stulecia. Do Brytyjczyków zatem mam stosunek subiektywny, a czasem ambiwalentny. Doceniam jednak angielskie poczucie humoru, swoisty dystans i specyficzną autoironię. Te wszystkie przymioty wykazał inny premier Jej Królewskiej mości Winston Churchill, gdy kelner przypadkiem oblał szampanem jego łysinę. W towarzystwie zapanowała grobowa cisza. Kelner skamieniał. Po chwili milczenia sir Winston zareagował: „Doprawdy, mój drogi, uważa pan, że to mi pomoże?”.

Już wcześniej cytowałem króla Edwarda VII. Poczuciem humoru wykazał się także król Karol II Stuart (1660–1685). Gdy odważono się mu powiedzieć, że opinia publiczna twierdzi, że jeszcze nigdy nic głupiego nie powiedział, ale z drugiej strony nigdy nic mądrego nie uczynił – monarcha zripostował: „To pierwsze stosuję się do mnie, to drugie do moich ministrów”.

Agathy Christie recepta na małżeństwo

Ale przecież dowcipni i zdystansowani są nie tylko Brytyjczycy, lecz także Brytyjki. Autorka jednych z najbardziej poczytnych na świecie kryminałów Agatha Christie, dziesiątki lat przed prezydentem Francji Emanuelem Macronem i jego pierwszą damą Brigitte Macron, wyszła za mąż za dużo od niej młodszego archeologa Maxa Mallowa. Christie komentowała ten fakt, przyznać trzeba, bardzo dowcipnie: „Archeolog to najlepszy mąż, jakiego może sobie wymarzyć kobieta. Im starsza się staje, tym bardziej wzrasta jej wartość w oczach męża”.

Tak, poczucie humoru, nawet specyficzne, to część brytyjskiego dziedzictwa. Znacznie przyjemniejsza w odbiorze niż zdrada Polski w Teheranie w 1943 r. i Jalcie 1945 r. czy niezaproszenie polskich żołnierzy – w tym lotników, którzy uratowali wcześniej Wielką Brytanię w bitwie o Anglię – na powojenną defiladę zwycięzców w Londynie...

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA 6-7 ŚWIAT 8-10

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 OBRONA NARODOWA

18 PROGRAM TV

19-20

SPORT

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



**5%
RABATU**

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



**10%
RABATU**

**PRENUMERATA
ROCZNA**



**15%
RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NONE PANSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



NIEWIELKA FLOTA HELIKOPTERÓW

LOTNICTWO \ Siły Powietrzne Litwy poza pięcioma śmigłowcami wielozadaniowymi Mi-8 dysponują trzema śmigłowcami wielozadaniowymi i SAR (poszukiwanie i ratownictwo) Eurocopter AS365 w wersji AS365 N3.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 16 LISTOPADA 2020

17



Black hawki charakteryzują się dużą manewrowością i szybkością | fot. Ted Carlson Fotodynamics/d

SPRZĘT WOJSKOWY \ Black hawki dla Litwy

Kraje NATO odchodzą od rosyjskiego sprzętu wojskowego

W ubiegłym tygodniu w Wilnie minister obrony Litwy Raimundas Karoblis oraz sprawujący obowiązki sekretarza obrony Stanów Zjednoczonych Christopher Miller podpisali kontrakt na dostawę czterech śmigłowców wielozadaniowych UH-60M Black Hawk za kwotę 213 mln dol. Nowe śmigłowce mają zastąpić obecnie eksploatowane przez Siły Powietrzne Litwy helikoptery Mi-8T.

Paweł Kryszczak

Kontrakt, poza dostawą śmigłowców, zakłada również zapewnienie dodatkowego oprzyrządowania, części zamiennych, a także pakietu logistyczno-szkoleniowego. Strona litewska za ten kontrakt zapłaci około 213 mln dol., które mają zostać przekazane stronie amerykańskiej w ciągu najbliższych pięciu lat. Z kolei Stany Zjednoczone mają zapewnić wsparcie w wysokości 30 mln dol. na realizację tej umowy. W ramach umowy możliwy jest w przyszłości zakup dodatkowych dwóch śmigłowców UH-60M Black Hawk.

Dostawa pierwszego helikoptera na Litwę przewi-

dzana jest na koniec 2024 r. Wówczas Siły Zbrojne Litwy dysponowałyby już w pełni wyszkolonym personelem obsługi naziemnej oraz pilotami.

UH-60M Black Hawk w Siłach Zbrojnych Litwy mają zastąpić obecnie używane śmigłowce Mi-8T, które są wykorzystywane już od ponad 30 lat, a ich resurs powoli się kończy. Dalsze możliwości eksploatacyjne tych maszyn są utrudnione ze względu na ograniczony dostęp do części zapasowych.

– Zakup tego sprzętu wojskowego jest jednym z najbardziej istotnych elementów modernizacji oraz wzmocnienia potencjału Sił Zbrojnych Litwy. Jest to również skok jakościowy, gdyż porzucamy stary sowiecki sprzęt i przenosimy

się na nową zachodnią platformę śmigłowców – zaznaczył szef resortu obrony Litwy Raimundas Karoblis.

Black hawki charakteryzują się dużą manewrowością i szybkością, były one wielokrotnie wykorzystywane w wielu operacjach wojskowych. – Helikoptery te dają wiele możliwości, począwszy od misji szkoleniowych, zapewnienia wsparcia powietrznego, przez transport, po ewakuację medyczną. Umożliwią nam realizację zadań poszukiwawczo-ratowniczych, transportu organów oraz działań przeciwpożarowych – powiedział szef sztabu Litwy gen. Valdemaras Rupšys.

W lipcu br. amerykański Departament Stanu wyraził zgodę na sprzedaż na Litwę sześciu śmigłowców

UH-60M Black Hawk, 14 silników T700-GE-701D, 8 systemów ostrzegania przed pociskami AN/AAR-57 wraz z wyrzutniami flar i dipoli, 12 ciężkich karabinów maszynowych M240H oraz zapas ponad 38 tys. naboju kal. 7,62 mm. Umowa zakłada ponadto 15 układów nawigacji EAGLE +429, 8 stacji radiowych AN/ARC 200, 8 systemów identyfikacji swój obcy AN/APX-123A, a także osiem głowic optoelektronicznych TALON oraz 30 gogli noktowizyjnych AN/AVS-6.

Litwa jest kolejnym krajem w tej części Europy, który zdecydował się na zakup śmigłowców Black Hawk. W tym roku zakończyły się dostawy do Sił Zbrojnych Słowacji śmigłowców wielozadaniowych Locke-

ed Martin UH-60M Black Hawk. W ramach umowy z roku 2015 rząd w Bratysławie zakupił 9 helikopterów za 261 mln dol. W październiku 2018 r. minister obrony Łotwy Raimonds Bergmanis i ambasador USA na Łotwie Nancy Bikoff Pettit podpisali list intencyjny dotyczący zakupu czterech śmigłowców UH-60M Black Hawk oraz systemu wsparcia eksploatacji i szkolenia za sumę 202,6 mln dol. Na zakup dwóch black hawków zdecydowała się również Chorwacja. Wcześniej ten bałkański kraj otrzymał nieodpłatnie dwa śmigłowce. Helikoptery Black Hawk są ponadto na wyposażeniu Austrii w wersji UH-60L oraz Szwecji UH-60M, a także Polski, która ma wersję S-70i.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. mat. pras./d

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (116) - serial 09:40 Komisarz Alex (136) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (188) - serial 11:20 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:35 To się opłaca 12:55 Natura w Jedynce 14:00 Elif (857) - serial 15:00 Wiadomości 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (298) - serial 17:00 Teleexpress 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:00 Klan (3698) - serial 18:30 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (285) - serial	07:55 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:10 Spisz się, rolniku 11:25 Rodzinka.pl (284) - serial 11:55 Barwy szczęścia (2325) - serial 12:25 Kolo fortuny - telet. 13:00 Va banque - telet. 13:35 Uzdrowisko - serial dok. 14:05 Coś dla ciebie 14:35 Operacja zdrowie! - mag. 15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (162) - serial 16:00 Kolo fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:10 Więzień miłości (431) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Va banque - telet. 19:00 Uzdrowisko - serial dok. 19:35 Barwy szczęścia (2325) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2326) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1542) - serial 21:50 O mnie się nie martw 13 (6) - serial 22:50 Bankowa gra (1) - serial 23:55 Oko na Juliet - dramat obyczajowy, Kanada/Maroko/Francja 2017. 01:35 Warto kochać (33) - serial 02:30 Czuwaj - thriller, Polska 2017	05:45 Mango - telezakupy 07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Ukryta prawda (1193) - serial 12:30 Ukryta prawda (417) - serial 13:30 Szpital (989) - serial 14:25 Kobieta na krańcu świata - dok. 15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:00 Szpital (990) - serial 17:00 Rozwody (20) - serial 18:00 Ukryta prawda (1194) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3124) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Totalne remonty Szczęśliwej (7) - pr. rozryw. Dorota Szelągowska przeprowadza gruntowne remonty w mieszkaniach i domach w różnych częściach Polski. Właściciele nieruchomości są w tajemnicy zgłaszani do programu przez swoich bliskich. Na każdy remont ekipa ma przeznaczone tylko siedem dni. 22:30 Projekt Lady - reality show 23:30 Szadź (5) - serial 00:30 Co za tydzień 01:00 Zabójcza broń 3 (11) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (763) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (764) - serial 09:40 Sekrety rodziny (7) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1009) - serial 11:40 Gliniarze (328) - serial 12:40 Dzień, który zmienił moje życie (55) - serial 13:40 Trudne sprawy (886) - serial 14:40 Dlaczego ja? (892) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (507) - serial 17:00 Gliniarze (517) - serial 18:00 Pierwsza miłość (3112) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:05 Megahit: Deadpool - film SF, USA 2016 22:35 Obcy: Przymierze - horror SF, Wielka Brytania/USA 2017. Załoga statku osadniczego „Przymierze” dociera na obcą planetę. Niebawem zdaje sobie sprawę, że to pozornie rajskie miejsce w rzeczywistości jest śmiertelnie niebezpieczne. 01:05 Śpiączka (2) - serial 03:00 Tajemnice losu - pr. rozrywkowy	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:20 Bajka w Telewizji Republika 09:40 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 09:55 Telezakupy 10:10 Polityczna kawa 10:55 Telezakupy 11:10 W punkt 12:05 Telezakupy 12:20 Magazyn filmowy Piotra Gońca 12:45 Telezakupy 13:00 Salonik polityczny 13:50 Telezakupy 14:05 10.04.2010. Fakty 14:15 Telezakupy 14:30 Rozmowa ściśle jawna 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu 17:15 Wolne głosy - popołudnie 17:40 Uwaga na zdrowie 18:00 Przekaz dnia 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:47 Prognoza pogody 18:50 Sport w Republice 19:00 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie *****burza 19:45 Przekaz dnia 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:00 TweetUp 21:30 Starcie cywilizacji 22:00 Poland Daily 22:50 Suma dnia 23:22 Poland Daily - Culture 23:32 Poland Daily - History 23:42 Poland Daily - Travel 23:52 Poland Daily	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:25 Słowo życia 09:30 Opowieści biblijne 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:20 Dobre, bo polskie 11:35 Przyroda w obiektywie 11:50 Kolory świętości 11:55 Święty na każdy dzień 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Jezus. Królestwo bez granic 12:50 Galilejczyk - prezentuje Keith Garner 13:30 Msza święta 14:30 Oratorium średniewieczne „Ordo Virtutum” św. Hildegardy z Bingen 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Zew natury 16:55 Świadkowie 17:25 Święty na każdy dzień 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Opowieści Starego Testamentu 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Stan bezpieczeństwa państwa 22:10 Mojżesz - 10 przykazań 23:00 Pochodzenie świata 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM	21:00 Teatr Telewizji: Siedem dalekich rejsów - sztuka Leopolda Tyrmandy 22:35 Gala Nagród Mediów Publicznych - widowisko 23:50 Warto rozmawiać - talk-show 00:55 Wypisz, wymaluj... miłość - komedia romantyczna, USA 2013 02:55 Hydrozagadka - komedia, Polska 1970					

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY
KARTĘ DUŻEJ RODZINYZapraszamy na prenumerata.swsmedia.plGazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NÓWE
PANSTWO

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Proletariusze
znów razem

W numerze 46/2020 polecamy Państwu tekst Doroty Kani „Generałowie na ideologicznym froncie”. W wyniku ulicznych zadym organizowanych przez Ogólnopolski Strajk Kobiet uruchomiły się „autorytety”, które zawsze zabierają głos, gdy tylko jest okazja do skrytykowania prawicy. Wśród gremiów popierających proaborcyjne, agresywne bojówki znalazły się Konferencja Ambasadorów RP, rektorzy uniwersytetów, a generałowie w trosce o porządek publiczny napisali nawet list otwarty. Jak na ironię spora grupa sygnatariuszy w czasach PRL wiernie i czynnie służyła komunistycznemu ustrojowi.



SALAH ZAKAŻONY KORONAWIRUSEM

PANDEMIA \ Egipski piłkarz Mohamed Salah nie mógł zagrać w sobotę w Kairze przeciwko reprezentacji Togo. Tymczasem kilka dni wcześniej był widziany z maseczką ochronną pod brodą na weselu swojego brata. Uroczystość odbyła się w Nagridzie, rodzinnym miasteczku napastnika Liverpoolu.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 16 LISTOPADA 2020

SPORT

19

Pierwszy medal

KOLARSTWO TOROWE \ Karolina Karasiewicz zdobyła w bułgarskim Płowdiewie brązowy medal mistrzostw Europy w kolarstwie torowym w wyścigu punktowym. W tej samej konkurencji Wojciech Pszczolarski zajął szóste miejsce.

Karasiewicz, zawodniczka TTK Pacific Nestlé Fitness Toruń, przegrała tylko z Brytyjką Katie Archibald i Włoszką Silvą Zanardi. To pierwszy indywidualny medal 28-letniej Polki w imprezie tej rangi. Przed rokiem wywalczyła brąz Igrzysk Europejskich w Mińsku w wyścigu drużynowym na 4 km na dochodzenie, startując z Katarzyną Pawłowską, Justyną Kaczkowską i Nikol Płosaj.

Starszy o rok Pszczolarski (Wibatech Merx), dwukrotny mistrz Europy w wyścigu punktowym (2015, 2018), rywalizację rozpoczął obiecująco. Wygrał trzeci i piąty z 16 punktowanych finiszów i po przejechaniu 60 ze 160 okrążeń toru przez chwi-



To pierwszy indywidualny medal 28-letniej Polki w imprezie tej rangi | fot. Jane Barlow/PAP

le prowadził. Przegapił jednak ucieczkę najpierw Rumuna Daniela Cristy i Białorusina Ramana Ramanaua, a potem Hiszpana Sebastiána Mory Vedriego i Włocha Mattea Donegiego, którzy zdobyli po 20 bonusowych punktów za zdublowanie rywali. Popularny „Pszczola” musiał sam odrobić rundę, aby liczyć się w walce o podium, ale nie miał

na to dość sił. Złoty medal wywalczył Mora Vedri.

W keirinie, bez udziału Polaków, triumfowali Ukraińka Ołena Starikowa i Niemiec Maximilian Levy, natomiast w wyścigu indywidualnym na 4 km na dochodzenie zwyciężył Portugalczyk Ivo Oliveira.

W Bułgarii nie startuje kilka silnych ekip, m.in.: Holen-

drzy, Belgowie, Francuzi i Duńczycy. Polska ekipa składa się z trzech zawodniczek i dwóch zawodników, wszyscy ścigają się w konkurencjach średnio-dystansowych. Reszta kadry pozostała w kraju z powodu licznych przypadków zakażenia koronawirusem.

(krol)

SIATKÓWKA

SKUTECZNY KUREK

Atakujący Bartosz Kurek zdobył 35 pkt w niedzielnej meczu ligi japońskiej, a jego klub Wolf Dogs Nagoya pokonał na wyjeździe FC Tokio 3:2. Zwycięstwo odniosła też drużyna Panasonic Panthers, w której występuje inny siatkarz reprezentacji Polski, Michał Kubiak. Kurek, który został zawodnikiem Wolf Dogs latem, 33 pkt zapewnił atakiem, posłał asa i miał jeden skuteczny blok. W sobotę zespół 32-letniego siatkarza wygrał z tym samym rywalem 3:1, a najbardziej wartościowy zawodnik (MVP) mistrzostw świata z 2018 r. zdobył 24 oczka. Panthers pokonali u siebie Osaka Blazers Sakai 3:2, a Kubiak zapewnił gospodarzom 17 pkt. Dzień wcześniej drużyna kapitana Biało-Czerwonych triumfowała 3:1, a on dołożył 12 pkt. Po rozegraniu 10 kolejek Wolf Dogs z 23 pkt na koncie są liderem tabeli w 10-zespołowej stawce. Panthers są tuż za nimi z takim samym dorobkiem punktowym, ale mają gorszy bilans setów.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE



**PATRIOTYZM
GOSPODARCZY**

/CZYTAJ BEZPŁATNIE/

WYDANIE DOSTĘPNE POD ADRESEM
gpcodziennie.pl/PG




ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



ROONEY ZA COCU

PIŁKA NOŻNA \ Phillip Cocu nie jest już menedżerem występującego w Championship Derby County. Według nieoficjalnych informacji kandydatem do zastąpienia Holendra jest Wayne Rooney, który dotychczas łączył grę w zespole z pracą szkoleniową.

Polska przegrała w Stambule z Wielką Brytanią 49:77 (15:10, 13:27, 13:16, 8:24) w swoim drugim meczu grupy F eliminacji mistrzostw Europy. To druga porażka Biało-Czerwonych z tymi rywalkami i jednocześnie druga w grupie.

Krzysztof Oliwa

Choć przed rokiem w Wałbrzychu Polska uległa czwartej ekipie Eurobasketu, Wielkiej Brytanii, 63:75 i w Stambule nie była faworytem, to trudno było się spodziewać, że w Turcji Biało-Czerwone wypadną tak źle na tle rywala osłabionego nieobecnością kilku zawodniczek.

Tylko pierwsza kwarta była udana w wykonaniu Polek, prowadzonych przez 31-letniego Karola Kowalewskiego w zastępstwie Słowaka Maroša Kováčíka (miał pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa). Biało-Czerwone broniły agresywnie i walczyły z silnymi Brytyjkami jak równy z równym pod tablicami. Prowadziły 4:0, 10:6, a nawet 13:6 po rzucie za trzy punkty Weroniki Gajdy.

W drugiej kwarcie Polki zaczęły jednak popełniać błędy na obwodzie, a to skrzesnie wykorzystywały rywalki. Festiwal rzutów zza linii 6,75 m Chantelle Handy, występującej w lidze hiszpańskiej, oraz

KOSZYKÓWKA \ Reprezentacja Polski wysoko przegrała z Wielką Brytanią

Dostały tęgi łomot



Polki dotrzymywały kroku Brytyjkom tylko w pierwszej kwarcie meczu | fot. Maciej Kulczyński/PAP

Eilidh Simpson z niemieckiego Halle spowodował, że rywalki uzyskały przewagę. Prowadziły w 17. minucie 33:23.

W drugiej części Biało-Czerwone miały z minuty na minutę coraz większe kłopoty w ataku i nawet jeśli udało im się zbudować dobre akcje, to rzuty były niecelne. Ambitnie walczyły liderka, naturalizowana Amerykanka Marissa Kastanek, kapitan

Martyna Koc i rozgrywająca Gajda, ale Brytyjki miały coraz wyraźniejszą przewagę. Po 30 minutach wygrywały 53:21. Fatalne sześć pierwszych minut czwartej kwarty, przegrane przez Polki aż 3:13, przesądziło o końcowej wysokiej porażce.

Największą przewagę Brytyjki miały pod koszem, gdzie dominowały była mistrzyni Polski z CCC Polkowice Temi Fagbenle, Kristi-

na Anigwe, Simpson i Janice Monakana. Ten element Polki przegrały 37:48. Biało-Czerwone miały też mniej asyst od rywelek (dziewięć, a Brytyjki 14), a przede wszystkim słabą skuteczność: 32,5 proc. w rzutach za 2 pkt i 15 proc. – zza linii 6,75 m. Polkom występującym w trzyczęściowej grupie F pozostał do rozegrania w lutym mecz z Białorusią w roli gospodarza.

Na razie nie wiadomo, co zrobi FIBA z nierozegranym w Stambule spotkaniem z Białorusią. W ekipie przeciwniczek stwierdzono w drugim badaniu, przed wylotem, kilkanaście przypadków koronawirusa, w tym osiem u zawodniczek, i zespół nie przyleciał do Turcji. Najprawdopodobniej w zespole Białorusi nie przeprowadzono wymaganego protokołem FIBA pierwszego badania (na początku listopada), co uniemożliwiło powołanie nowych zawodniczek.

Eliminacje ME 2021 są rozgrywane w trzech okienkach. Poza ubiegłorocznym i obecnym powinny się odbyć także 4-7 lutego 2021 r. Ze względu na pandemię FIBA nie podjęła jeszcze decyzji co do formatu rywalizacji w tym ostatnim terminie. Gospodarze Eurobasketu 2021, Hiszpania i Francja, mają zapewniony udział w turnieju. W kwalifikacjach 33 reprezentacje walczyć o pozostałe 14 miejsc. Do ME awansują zwycięzcy dziewięciu grup oraz pięć najlepszych ekip z drugich miejsc. Do ich wyłonienia w grupach czterozespołowych nie będą uwzględniane wyniki z ostatnią drużyną w tabeli.

KRZYŻÓWKA

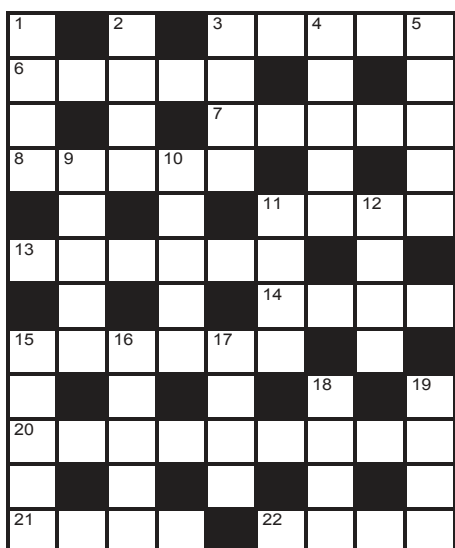
POZIOMO

- 3) orzech z mlekiem
- 6) z Moskwą i Kamczatką
- 7) droga kuligu
- 8) porcja wełny
- 11) umowa Twardowskiego
- 13) wśród dyplomatów
- 14) choroba jak rzeka
- 15) czarny to hajstra
- 20) piosenka na dobranoc
- 21) imię Simone
- 22) syn syna

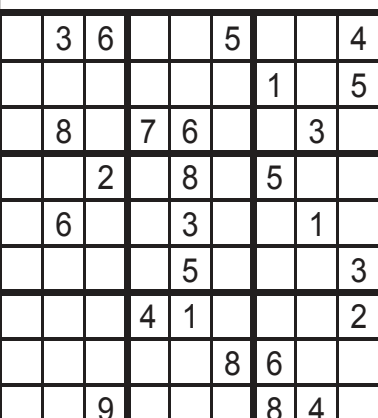
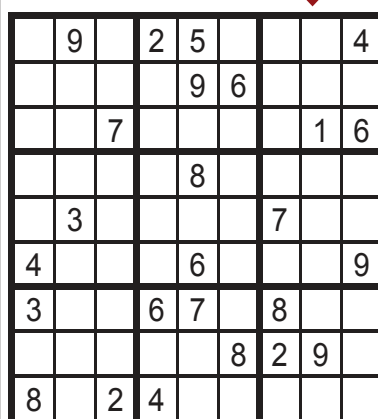
PIONOWO

- 1) jednostka masy
- 2) kłujący chwast
- 3) na głowie kolarza
- 4) ze stolicą w Nairobi
- 5) początek wyścigu
- 9) w przybliżeniu
- 10) z miasta Ems

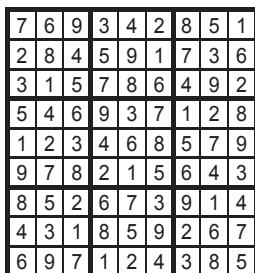
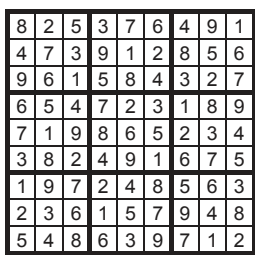
- 11) zbierany przy żniwach
- 12) królewski na Wigilię
- 15) dodatek do jajecznicy
- 16) turyńska relikwia
- 17) sarmacka uraza
- 18) willowa dzielnica Warszawy
- 19) udziela kredytów



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Jarosław Molga
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Poniedziałek
16/11/2020

gpcodziennie.pl
twitter.com/GPCodziennie
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

niezalezna.pl

facebook.com/GPCodziennie

redakcja@gpcodziennie.pl



WROCŁAW ZAPOWIEDŹ WAŻNYCH TEMATÓW

Przed sesją rady miasta

Jak będzie wyglądał budżet Wrocławia, być może będziemy wiedzieli po najbliższej sesji rady miasta | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Wyjątkowo ciekawie zapowiada się najbliższe posiedzenie Rady Miasta Wrocławia. Podczas sesji będą m.in. rozpatrywane: projekt budżetu na 2021 r., wniosek w sprawie odebrania kard. Gulbinowiczowi tytułu honorowego obywatela miasta oraz być może wniosek posłanki Agnieszki Dziemianowicz-Bąk ws. zmiany nazwy pl. Jana Pawła II.

Janusz Wolniak

Projekt budżetu miasta na 2021 r. przewiduje dochody na poziomie 5,4 mld zł, czyli o ponad 50 mln zł więcej niż ubiegłoroczny plan budżetowy. Największe wpływy będą stanowiły dochody własne w wysokości 3,5 mld zł. Obejmują one m.in. wpływy z podatków i opłat, dochody z majątku, usług oraz PIT i CIT.

Wydatki natomiast będą kształtowały się na poziomie 5,9 mld zł. Niespełna 4,8 mld zł, stanowią wydatki bieżące, czyli stałe koszty funkcjonowania miasta. To pieniądze przeznaczone m.in. na działanie placówek oświatowych i wynagrodzenia dla nauczycieli, obsługę komunikacji zbiorowej, wypłatę świadczeń, utrzymanie dróg i oczyszczanie miasta, działalność instytucji kultury i utrzymanie zieleni.

Na inwestycje Wrocław chce przeznaczyć łącznie 1,047 mld zł, czyli o ponad 300 mln więcej niż w roku 2020. Kwota ta zostanie przeznaczona

❖ Sprawa odebrania tytułu Civitate Wratislaviensi Donatus kard. Henrykowi Gulbinowiczowi będzie rozpatrywana na sesji po raz drugi. W zeszłym roku radni wniosek o podobnej treści odrzucili ❖

na na kontynuację i realizowanie nowych inwestycji na terenie miasta.

Wydatki związane z transportem i łącznie będą wynosiły niespełna 1,3 mld zł. Na oświa-

te i wychowanie zaplanowano z kolei 1,571 mld zł.

Projekt budżetu zakłada też wydatki związane z gospodarką komunalną i ochroną środowiska na poziomie 432 mln zł. Jednym z priorytetów będzie realizacja miejskiego programu wymiany źródeł ogrzewania. Miasto na ten cel przeznaczy ok. 40 mln zł.

Sprawa odebrania tytułu Civitate Wratislaviensi Donatus kard. Henrykowi Gulbinowiczowi będzie rozpatrywana na sesji po raz drugi. W zeszłym roku radni wniosek o podobnej treści odrzucili. Dzisiaj nie tylko Lewica, lecz także osobiście prezydent Jacek Sutryk opowiadają się za tą uchwałą.

Nie wiadomo zaś do końca, czy na posiedzeniu stanie wniosek o zmianę nazwy pl. Jana Pawła II i przywrócenie poprzedniej, czyli pl. 1 Maja. Wiadomo, że taki wniosek wpłynął do magistratu za sprawą posłanki Lewicy Agnieszki Dziemianowicz-Bąk. Widać niektórym marzy się powrót do starych komunistycznych czasów.

(PAP)

KARPACZ

Naśnieżanie stoków

W ramach przygotowań do sezonu zimowego w Karpaczu rozpoczęła się produkcja śniegu. Jeżeli warunki atmosferyczne będą sprzyjające, to pierwsi narciarze będą mogli się pojawić na stoku już na początku grudnia. Jak poinformował przedstawiciel Winterpol Karpacz Grzegorz Głód, po przeglądach technicznych wyciągów oraz niezbędnych pracach konserwacyjnych w Stacji Narciarskiej Winterpol Karpacz Biały Jar właśnie rozpoczął się finałowy etap przygotowań związany z naśnieżaniem stoków. – Od kilku dni w górnej części stoku działa Snow Factory, która pomimo występujących jeszcze dodatnich temperatur wytwarza śnieg. Urządzenie pozwala

na produkcję śniegu w temperaturach sięgających nawet do +20 °C – wyjaśnił. Przedstawiciele stacji w Białym Jarze zapowiadają, że jeżeli warunki atmosferyczne będą sprzyjające oraz pozwoli na to sytuacja epidemiczna, to pierwsi narciarze będą mogli pojawić się na stoku już na początku grudnia. – Na podstawie zaleceń GIS oraz Ministerstwa Zdrowia w nadchodzącym sezonie wprowadziliśmy obowiązek zasłaniania ust i nosa na terenie całej stacji narciarskiej – również na kolei linowej i podczas korzystania z samego stoku – przekazał Głód.

(jw/PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



MIASTO ZAPEWNIŁO DZIECIOM LAPTOPY

ŚWIDNICA \ Miasto przekazało uczniom sprzęt ze szkolnych pracowni komputerowych i kilkadziesiąt nowych laptopów. Organizowany jest zakup kolejnych. Z dotacji Ministerstwa Cyfryzacji w ramach programu Zdalna Szkoła kupiono dotychczas 80 laptopów. Zgodnie ze wskazaniem dyrektorów szkół użyczono je uczniom z rodzin o najniższych dochodach i wielodzietnych.

fol. mat. pras./d

WYDARZENIE

17. Jazztopad Festival w sieci

Organizowany przez Narodowe Forum Muzyki 17. Jazztopad Festival odbędzie się online i potrwa od 17 do 19 listopada. W tegorocznej edycji udział wezmą głównie polscy artyści reprezentujący różne podejście do improwizacji.

Festiwal zainauguruje we wtorek 17 listopada występ tria prowadzonego przez pianistkę Joannę Dudę. – To artystka nieszablona, wszechstronna, udzielająca się na wielu polach muzycznych i wizualnych – podkreślają organizatorzy festiwalu.

Dzień później, 18 listopada, swoją koncertową premierę będzie mieć płyta Dominika Wani „Lonely Shadows”, nagrana dla prestiżowej wytwórni ECM. Jak pisał o artyście organizatorzy Jazztopadu, „jego projek-

ty muzyczne są starannie prze-myślane i ambitne”.

Na zakończenie 17. Jazztopadu Resina, czyli kompozytorka i wiolonczelistka, nagrywająca dla brytyjskiej wytwórni Fat Cat Records, przygotowała specjalnie na festiwal premierową kompozycję z udziałem solistów chóru NFM.

Koncerty będą dostępne na fanpage'u NFM na Facebooku, stronie www.nfm.wroclaw.pl, oraz na kanale YouTube NFM.

(jw/PAP)

SĄD OKRĘGOWY

Temida z elastycznym czasem pracy

W Sądzie Okręgowym we Wrocławiu nie wprowadzono dwuzmianowego systemu, ale obowiązuje elastyczny czas pracy.



Siedziba wrocławskiego sądu | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Resort sprawiedliwości w piśmie skierowanym w ubiegły czwartek do prezesów sądów zarekomendował, by te od poniedziałku pracowały w systemie dwuzmianowym, a w międzyczasie w trybie zdalnym. Ma to zapewnić ciągłość pracy m.in. w przypadku choroby któregoś z pracowników.

Rzeczniczka Sądu Okręgowego we Wrocławiu sędzia Sylwia Jastrzemska przekazała informację, że w Sądzie Okręgowym we Wrocławiu nie zostanie na razie wprowadzony sztywny

system dwuzmianowy, ale obowiązuje elastyczny czas pracy.

Sędzia dodała, że w salach połączonych obok siebie rozprawy nigdy nie zaczynają się o tych samych godzinach, a świadkowie wzywani są pojedynczo na konkretne godziny.

Podobny system pracy obowiązuje w sądach rejonowych w Wołowie i Oleśnicy. Tam również na razie nie przewiduje się wprowadzenia systemu dwuzmianowego.

(jw/PAP)

WYWIAD

Święta Jadwiga patronuje wielkim dziełom



O filmie „Hand made” i niezwyklej pracy trzebnickich chirurgów ratujących pacjentów po utracie kończyn opowiada KRZYSZTOF KUNERT, dziennikarz i reżyser, w rozmowie z JANUSZEM GAJDAMOWICZEM.

Za nami kinowa i telewizyjna premiera filmu pt. „Hand made”. Jak Pan jako reżyser dzisiaj na to patrzy i jakie emocje Panu wówczas towarzyszyły?

Jedno wydarzenie szczególnie przykuło moją uwagę. Kiedy rozdzwoniły się telefony i zaczęliśmy zapraszać gości na premierę, zadzwoniłem do Eweliny, jednej z bohaterek filmu, i w pierwszym zdaniu usłyszałem, że nie będzie jej na premierze we Wrocławiu! Drugie wytłumaczyło wszystko: „Wiesz, na początku listopada mam wyznaczony termin porodu” – powiedziała mi z wielką radością. To jest najpiękniejsze podsumowanie całego jej życia i zarazem najlepsze zakończenie mojego filmu. I to akurat w dniach jego premiery.

Przypomnijmy, co takiego się wydarzyło w jej życiu.

Zachęcam państwa oczywiście do obejrzenia „Hand made”, ale mogę zdradzić niektóre szczegóły. Kiedy Ewelina miała dwa lata – a działo się to w latach 90. – w wyniku tragicznego wypadku kosiarka

obcięła jej dwie nóżki. Tylko dzięki działaniu rodziców, ówczesnej służby zdrowia oraz, przede wszystkim, natychmiastowej zgodzie na operację prof. Ryszarda Kocięby i całego zespołu szpitala w Trzebnicy udało się sprawić, że Ewelina ma dwie nogi. Proszę pomyśleć, co utrata obu kończyn może oznaczać dla dziewczynki, która w przyszłości przemieni się w kobietę. Czy bez obu nóg mogłaby pracować, mieć dzieci? Czy byłaby szczęśliwa? Proszę sobie samemu odpowiedzieć. Według mnie ktoś jej bardzo pomógł, ktoś dał drugą szansę.

O czym to świadczy?

Dzięki temu, że mamy takich chirurgów, że są w Polsce ludzie tak odważni, z ogromną wiedzą i doświadczeniem, mała dziewczynka mogła odzyskać niemal pełną sprawność, a co za tym idzie, mogła pójść do szkoły, na studia, mogła pokochać taniec. Dostała drugie życie. Dziś uczniowie prof. Kocięby w różnych szpitalach i klinikach kontynuują jego dzieło, dając nowe szanse wielu ludziom.

Skąd wziął się pomysł na film i taki temat?

Interesują mnie tematy zakurzone, zapomniane, odłożone wysoko na półkę. Kiedyś o Trzebnicy było w Polsce bardzo głośno, ale to było dawno temu. Raczej mało kto pamięta wydarzenia z 1971 r. i pierwszą w Europie, absolutnie pionierską operację replantacji, wykonaną nie w wielkim centrum akademickim, ale w powiatowym szpitalu, gdzie jeden chirurg z zespołem dokonuje rzeczy, o której będzie mówił cały medyczny świat! A mnie takie historie zatrzymują i pociągają! W nich zapomniane dziś słowa „poświęcenie”, „służba”, „opieka”, nabierają wielkiej mocy i właściwego znaczenia.

Jak się robi film dokumentalny? Jaka powinna być jego rola?

Film dokumentalny musi wnosić w rzeczywistość, którą opisuje, nowe, oryginalne spojrzenie. Powinien być czymś odkrywczym. Wówczas nie stanie się jedynie sumą głosów czy jakąś rejestracją. Dokument musi prześwie-



POWSTAJE OGRÓDEK WIELOPOKOLENIOWY

LEGNICA \ Trwa budowa ogródka wielopokoleniowego do zabawy i rekreacji przy ul. Bydgoskiej. Powstaje on w ramach BO 2020. Zakres zadania obejmuje m.in. budowę boiska o nawierzchni syntetycznej do gry w piłkę nożną, siatkówkę i koszykówkę.

fot. mat. pras./d



PODAWALI SIĘ ZA PRACOWNIKÓW SPÓŁDZIELNI

POLICJA \ W różnych częściach Wrocławia doszło do kradzieży dokonywanych przez mężczyzn, podających się za pracowników spółdzielni mieszkaniowej. Policjanci prowadzą czynności mające na celu zatrzymanie przestępców.

fot. mat. pras./d

O TYM I OWYM

POMOC

Wspierajmy lokalnych przedsiębiorców



Akcja #KupujLokalnie ma na celu wsparcie lokalnych przedsiębiorców, którzy na skutek pandemii koronawirusa nierzadko walczą o przetrwanie. Urząd Miasta Świdnicy za pośrednictwem mediów społecznościowych zachęca mieszkańców i mieszkańców do zakupu produktów lokalnych. Nie tylko chodzi o warzywa i owoce, lecz także wsparcie całego sektora usługowego, fitness, beauty i wielu innych. Przypominamy, że wszystkie sklepy, sklepiki, butiki, drogerie, pasmanterie etc. znajdujące się na świdnickim rynku oraz w bliższej i dalszej okolicy, pozostają otwarte. Jedynie sklepy w galeriach handlowych są zamknięte. Ograniczenia w prowadzeniu

działalności gospodarczej dotknęły także branżę gastronomiczną. Z myślą o nich powstała specjalna zakładka na stronie internetowej www.geoportal/swidnicanawynos oraz hashtag #ZamawiamLokalnie. W serwisie dostępna jest aktualna baza świdnickich przedsiębiorców i lokali gastronomicznych, oferujących zakupy z dowozem, mobilne usługi, posiłki na wynos albo dostarczane do klientów. W ten sposób urząd miasta promuje świdnickie bary oraz restauracje i namawia mieszkańców do zamawiania dań na wynos. Firmy chcące dołączyć do akcji mogą wypełnić specjalny formularz w formie elektronicznej dostępny na stronie Geoportalu.

KULINARIA

Wegańskie przysmaki



Może nie uwierzycie, że można upiec piernik bez jednego jajka, cukru i z użyciem innej maki niż pszenna, a jego głównym składnikiem będą... pomidory i banany i nadal będzie smakował jak piernik. Spotkanie z Olą Taborek to nie tylko rozmowa na temat bezmięsnej kuchni. To przede wszystkim superprzygoda ze zdrowym stylem życia, odpowiednią dietą i sposobem na znakomite samopoczucie. Organizatorzy zapraszają 18 listopada o godz. 18 na live z Olą Taborek, dyplomowaną dietetyk, specjalistą żywienia roślinnego w trakcie specjali-

zacji z żywienia dzieci, mamą pięcioletniej Feli. Pasjonatka zdrowej kuchni uczy zdrowych nawyków, nie dając przepisu na potrawę tylko przepis na zmianę i nowe życie. Wydarzenie organizowane jest w ramach w projekcie „Zdrowa Legnica” (kampania „Weź zdrowie w swoje ręce”) realizowane go przez Urząd Miasta Legnicy, we współpracy z KGHM Polska Miedź SA. Live będzie można oglądać na profilach Miasto Legnica i Legnicka Biblioteka Publiczna na Facebooku oraz na profilu Miasto Legnica na YouTube.

Szpital w Trzebnicy ze słynnym oddziałem chirurgii | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

tłać temat, coś niebanalnego o nim powiedzieć i być jego kolejnym rozdziałem.

A sam film? A chirurgdzy?

W filmie poprzez historie pacjentów oraz pracę chirurgów pokazuję, jak ważne jest ludzkie życie i ile człowiek jest w stanie poświęcić, aby było ono pełne. To niezwykle, że aby mieć z powrotem rękę, potrafimy zaryzykować wiele, nawet... własne życie. Jaka jest więc ranga pracy, którą wykonują chirurgdzy? Co faktycznie czynią ze swoimi pacjentami? Kim są? Tylko lekarzami?

Oglądając film, patrzyłem na chirurgów i ich pacjentów, ale wydaje mi się, że nie można też zapominać o Trzebnicy. Czy dobrze myślę?

Zawsze zależy mi, aby historia, o której opowiadam, była konkretnie umiejscowiona. Ta zlokalizowana jest w Trzebnicy, a przypomnę, że kilka dekad temu siedziba szpitala znajdowała się w klasztorze Boromeuszek. To one były pierwszymi pielęgniarkami opiekującymi się pacjentami, o co prosił sam prof. Kocię-

\\ Raczej mało kto pamięta wydarzenia z 1971 r. i pierwszą w Europie, absolutnie pionierską operację replantacji, wykonaną nie w wielkim centrum akademickim, ale w powiatowym szpitalu, gdzie jeden chirurg z zespołem dokonuje rzeczy, o której będzie mówił cały medyczny świat! \\

ba. On wiedział, że siostry, podobnie jak on sam, w całości poświęcą się sprawie. Profesor wygrał na tej decyzji. Ale jest coś jeszcze. Trzebnica to miasto św. Jadwigi Śląskiej, patronki Dolnego Śląska, która zawsze stawiała do służby najuboższym, wykluczonym i tym, którym dzieje się krzywda. O jej duchowej pomocy przekonany był też prof. Kocięba, który mimo że był ateistą, często mawiał, że św. Jadwiga pomoże.

Co dalej z filmem, gdzie można go zobaczyć?

Cieszę się, że pokazała go ogólnopolska telewizja, ale marzy mi się, aby powstała pełniejsza, reżyserska wersja filmu. A jest co pokazać, m.in. wątki związane z zespołem trzebnickich chirurgów, niezwykle oryginalne historie lekarzy, chciałbym także szerzej opisać zwłaszcza pierwszą operację replantacji ręki z 1971 r. Na razie polecam kolejne pokazy filmu w różnych kanałach TVP oraz w internecie na platformie VOD telewizji publicznej. A po pandemii zapraszam na moje pokazy autorskie.



UDANY POWRÓT DOLNOŚLĄSKICH SZCZYPIORNIKÓW

PIŁKA RĘCZNA \ W meczu otwarcia drugiej rundy PGNiG Superligi Kobiet KPR Kobierzyce pokonało na wyjeździe ostatni w tabeli KPR Ruch Chorzów (0 pkt w 7 meczach). Wracające po trzech tygodniach przerwy piłkarki ręczne Zagłębia Lubin wygrały we własnej hali z MKS Piotrcwią Piotrków Trybunalski. Dolnośląskie ekipy zajmują 1. i 2. miejsce w tabeli.

fol. Zagłębie Lubin.pl/d

ŻUŻEL



Maciej Janowski podczas odbierania pucharu za 3. miejsce PGE Ekstraligi | fot. Wts.pl/d

Sparta już kompletna

Nieprzerwanie od 2016 r. wrocławscy działacze robią wszystko, by zdobyć drużynowe mistrzostwo Polski na żużlu. W ostatnich latach na drodze stała potężna Unia Leszno, która zdobyła złoto cztery razy z rzędu. Czy tym razem Betard Sparta Wrocław zdoła przełamać dominację Byków?

Dawid Paluch

PGE Ekstraliga nie boi się zmian i nie pozwala swoim fanom przyzwyczaić się do nowinek regulaminowych. Przed sezonem 2020 wprowadzono zupełnie inną tabelę biegową oraz „instytucję gościa” (w niektórych przypadkach nawet kilku gości). Zmiany spotkały się z mieszanym odbiorem. Jeszcze więcej kontrowersji było po ogłoszeniu regulaminu rozgrywek na sezon 2021. Organizatorzy postanowili wprowadzić kolejne ograniczenia kadrowe, stawiając znów na młodzież. Liga wprowadziła przepis, że w składzie musi być miejsce dla zawodnika do 24 lat w seniorskim zestawieniu. Z jednej strony PGE Ekstraliga otwiera furtkę dla zawodników wychodzących z wieku juniorskiego, z drugiej promuje bąkońskie kwoty na kontraktach dla zawodników wpisujących się w kryteria oraz tworzy kolejny „wyścig zbrojeń” między klubami.

Zmiany nie ominęły Betardu Sparty Wrocław. Ze składu wypadł Maksym Drabik, który byłby idealnym kandydatem na zawodnika U-24, ale częstochowianin już w końcówce sezonu nie jeździł w składzie wrocławskiego klubu. W przyszłym roku nie pojeździ nigdzie, bo na koniec października Trybunał Arbitrażowy przy PKOl odrzucił wniosek

zawodnika o przyznanie tzw. wstecznego TUE w związku z zastosowaniem wlewki witaminowej. Oznacza to, że żużlowiec będzie zawieszony, ale termin pierwszej rozprawy Polskiej Agencji Antydopingowej poznamy dopiero w najbliższych tygodniach. Jeśli Drabik zostanie zawieszony na 1,5 roku, będzie mógł startować w sezonie 2022. Jeśli dostanie dwuletnią karę, prawdopodobnie dwa najbliższe sezony będzie musiał spisać na straty.

Wobec zmian regulaminowych do Falubazu Zielona Góra odszedł Max Fricke. Australijczyk został wykupiony z PGG ROW Rybnika w 2017 r. i spędził w stolicy Dolnego Śląska trzy lata. Młody zawodnik pokazał, że ma talent i może nawet wygrywać rundy cyklu GP, ale ma też duży problem ze stabilizacją formy.

Na jego miejsce przyszedł Artiom Łaguta, czyli największa bomba transferowa tego roku. Rosjanin opuścił Grudziądz, by we Wrocławiu wreszcie powalczyć o najwyższe krajowe laury. Reszta składu pozostała bez zmian. Czy drużyna oparta na Taiu Wofffindenie, Macieju Janowskim i Łagucie zdobędzie upragnione złoto? Czy może wrocławskich kibiców czeka kolejne rozczarowanie?

26,2
średnia wieku
seniorów
Sparty

PIŁKA NOŻNA

Wróblewska powołana do kadry

Choć piłkarze męskiej drużyny Śląska Wrocław nie zyskują uznania w oczach selekcjonera reprezentacji Polski Jerzego Brzęczka, wrocławski klub będzie miał swojego reprezentanta na najbliższym zgrupowaniu. A raczej reprezentantkę. Trener kadry Miłosz Stępiński powołał Joannę Wróblewską na ostatni mecz eliminacji mistrzostw Europy z Hiszpanią. Polki nie są w najłatwiejszej sytuacji. By zachować szansę na wyjazd na ME, muszą wygrać z jedną z najlepszych ekip Starego Kontynentu. Mecz z Hiszpankami już 1 grudnia w Madrycie.

ŻUŻEL

GP powraca do Wrocławia!

Promotor cyklu indywidualnych mistrzostw świata firma BSI ogłosiła wstępny kalendarz cyklu Grand Prix na sezon 2021. Najlepsi żużlowcy świata powrócą do stolicy Dolnego Śląska 31 lipca. Cały cykl rozpocznie się 24 kwietnia (Warszawa), a zakończy 2 października (Toruń). Tytułu IMS bronić będzie Bartosz Zmarzlik, a wrocławskiego zwycięstwa z 2020 r. – kapitan Betardu Sparty Maciej Janowski. Obok niego wrocławski klub w cyklu reprezentować będą Brytyjczyk Tai Woffinden i Rosjanin Artiom Łaguta. Jeśli na trybuny będą mogli wejść kibice, ci, którzy zakupili wejściówki w tym roku i ich nie zwrócili organizatorom, będą mogli je wykorzystać w przyszłym roku.

FUTBOL AMERYKAŃSKI



Wrocławianie znów mistrzami!

Po dwóch miesiącach zmagania Panthers Wrocław pokonali na własnym stadionie Lowlanders Białystok 48:12 i już po raz czwarty zdobyli złote medale Ligi Futbolu Amerykańskiego. Dolnoślązacy są najbardziej utytułowaną drużyną w kraju.

Choć plany były znacznie bardziej ambitne, tegoroczne rozgrywki pokrzyżowała pandemia koronawirusa. Sezon LFA1 trwał zaledwie od 5 września do 14 listopada. W rozgrywkach o mistrzostwo udział wzięło jedynie sześć drużyn. Obrońcami trofeum były wrocławskie Pantery, które za służenie wygrały fazę regularną, nie przegrywając ani jednego meczu (w pierwszych czterech spotkaniach oddały zaledwie 7 pkt, a zdobyły 223). W pierwszym meczu półfinałowym ekipa z Dolnego Śląska zmiażdżyła Bydgoszcz Archers 56:0. W finale czekali najwięksi rywale ostatnich lat – Lowlanders Białystok. Wrocławianie szybko pokazali, że (pomimo braku kibiców) grają u siebie i to oni są faworytami Polish Bowl. Do przegranej u siebie i to oni są faworytami Polish Bowl. Do przegranej było już 27:6 i tylko cud mógł uratować zespół z Podlasia. Ten jednak nie nastąpił, wrocławianie wygrali mecz 48:12 i zdobyli mistrzostwo LFA po raz czwarty (nie licząc tytułów the Crew, Devils i Giants, z których Panthers powstali).

(dp)

Poniedziałek
16/11/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA

Będzie tlen w Nowym Mieście

Zbiorniki na tlen w szpitalu w Nowym Mieście mają powstać w ciągu niespełna tygodnia | fot. Piotr Polak/PAP

Będą zapewnione dostawy tlenu dla szpitala covidowego w Nowym Mieście nad Pilicą. W kilka dni mają powstać zbiorniki, w których gaz ten będzie magazynowany. Szpital Południowy w Warszawie przyjmie pacjentów w ciągu kilkunastu tygodni – zapowiedział wiceminister zdrowia. W Siedlcach doposażono szpital w środki ochrony osobistej.

Jarosław Molga

Lecznicza w Nowym Mieście wstrzymała przyjęcia zakażonych pacjentów, bo zasoby gazu ratującego życie błyskawicznie się wyczerpały. Teraz w ciągu niespełna tygodnia sytuacja powinna się poprawić. – Jestem w stałym kontakcie z wojewodą. Znalazłam firmę, która nam zrobi zbiorniki. Myślę, że w ciągu niecałego tygodnia te zbiorniki powstaną – mówi dyrektor szpitala Barbara Gąsiorowska.

Mimo że od ponad tygodnia jest to placówka covidowa, nie przyjmuje pacjentów praktycznie od początku.

– Okazuje się, że tlen wystarczył na jeden dzień, półtora dnia przy niedużym obciążeniu. Dlatego też wstrzymaliśmy przyjęcia, bo nie wiemy, jakich pacjentów dostaniemy. Czy pod respirator, czy pod tlen – tłumaczyła na antenie RDC Gąsiorowska. Obecnie w szpitalu covidowym w Nowym Mieście nad Pilicą na ponad 70 łóżek jest zale-

W Szpitalu Południowym ma się znaleźć w sumie 400 miejsc. Według zapowiedzi pierwsi pacjenci covidowi pojawią się na początku lutego

dwie troje pacjentów. Zakup butli z tlenem wartę kilkadziesiąt tysięcy złotych szpital pokryje z własnych funduszy, ale będzie się ubiegał o refundację kosztów.

– Pierwsi pacjenci w Szpitalu Południowym to kwestia kilkunastu tygodni – zapewniał w weekend na antenie RDC wiceminister zdrowia Waldermar Kraska. – Myślę, że warto doinwestować placówkę, przyspieszyć prace budowlane i odbiorcze, aby szpital mógł już służyć

pacjentom z koronawirusem. Szpital będzie stacjonarny, nie trzeba inwestować pieniędzy w budowę obiektu tymczasowego, więc jest to dobra decyzja – dodał Kraska.

W Szpitalu Południowym ma się znaleźć w sumie 400 miejsc. Według zapowiedzi pierwsi pacjenci covidowi pojawią się na początku lutego.

Nie 237 covidowych łóżek, ale 100 ma mieć z kolei szpital w Kozienicach. Lecznicza odwołała się od decyzji wojewody w tej sprawie. – Jest decyzja na 100 miejsc. Chcemy je uruchomić 20 listopada – mówi dyrektor szpitala Roman Wysocki.

Szpital miejski w Siedlcach doposażony został w środki ochrony osobistej. Koszt pomocy, którą otrzymała placówka, wynosi niemal 2 mln zł. Rządowa Agencja Rezerw Materiałowych przekazała kombinezony ochronne, maski i rękawice.

Według dyrekcji szpitala te dostawy długofalowo poprawią bezpieczeństwo placówki. Środków powinno wystarczyć na około trzy miesiące.

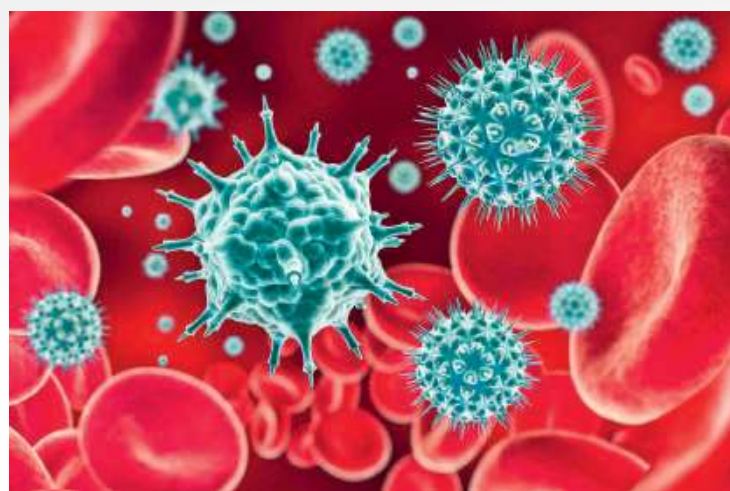
WARSZAWSKI UNIwersYTET MEDYCZNY

Aplikacja do diagnostyki COVID-19

Powstała aplikacja COVID.Termini.app, która ma pomagać w diagnozowaniu chorych zakażonych koronawirusem, bez konieczności wizyty u lekarza – poinformował Warszawski Uniwersytet Medyczny. To pierwsza tego typu aplikacja w Polsce. Powstała z inicjatywy Centrum Symulacji Medycznych i Innowacji (CSMI) Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz firmy Termini. Jak wyjaśnia WUM w informacji zamieszczonej na stronie internetowej, korzystanie z COVID.Termini.app jest bardzo proste. Po zarejestrowaniu się w dostępnej online aplikacji, użytkownik podaje trzy dane: procentowy wynik badania pulsoksymetrem, subiektywną ocenę odczuwalnych duszności (w skali od 1 do 10) oraz tempera-

turę ciała. Następnie pacjent dodać musi informacje o liczbie oddechów na minutę oraz wartości tętna. Dane będą automatycznie przesyłane do lekarza lub ratownika medycznego. WUM informuje, że COVID.Termini.app jest już dostępna online i w pełni gotowa do użytku. Ma być jednak aktywowana dopiero wtedy, kiedy w systemie pojawią się administratorzy – mogą nimi być np. placówki medyczne, które wykupią abonament na korzystanie z niej. Twórcy aplikacji zakładają, że administratorami nie muszą być placówki ochrony zdrowia, które i tak są przeciążone pracą. Usługę może zamówić np. samorząd województwa, powiatu, gminy czy miasta.

(oprac. jm)



font: Wikipedia/d



DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Z komunikatu PPIS w Warszawie wynika, że wczoraj na terenie stolicy (stan na godz. 13) liczba osób objętych kwarantanną domową wynosiła 6638, objętych izolacją domową – 9435, a nadzorem epidemiologicznym – 409. Hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19 było 545 osób. Liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim 41 193.

foto: Jan Środa/Gazeta Polska

KOMISJA WERYFIKACYJNA

Miliony dla poszkodowanych

Na mocy nowej ustawy do lokatorów poszkodowanych w wyniku reprivatyzacji trafiło już ponad 3,8 mln zł odszkodowań i zadośćuczynień – przekazał resort sprawiedliwości. Kolejne przelewy mają być realizowane dziś. Tymczasem prokuratura skierowała do warszawskiego sądu akt oskarżenia przeciwko Robertowi N., adwokatowi występującemu w wielu sprawach reprivatyzacyjnych.

Jarosław Molga

Większość przepisów ustawy ułatwiającej wypłaty odszkodowań weszła w życie 20 października. Zgodnie z zapisami tej ustawy sprzeciw od decyzji komisji przyznających odszkodowania przysługuje tylko mieszkańcom. Przepisy uniemożliwiły też przejmowanie budynków z lokatorami i reprivatyzację „na kuratora”.

Na początku listopada wszedł w życie zapis, zgodnie z którym odszkodowania lokatorom poszkodowanym w wyniku reprivatyzacji wypłaca w terminie 30 dni od dnia wejścia w życie przepisu minister finansów.

Jak przekazała rzeczniczka prasowa komisji weryfikacyjnej Dagmara Nejbert, dotychczas

komisja przekazała 223 wnioski o realizację przyznanych przez nią odszkodowań i zadośćuczynień na łączną kwotę 7 603 893,40 zł. Do piątku wypłacono łącznie 3 838 169,56 zł, wykonując 103 przelewy.

Kolejna partia 25 przelewów opiewająca na łączną kwotę 760 275,17 zł ma być zrealizowana dziś. Oznacza to, że łącznie do poniedziałku zrealizowanych zostanie 128 przelewów w łącznej kwocie 4 598 444,73 zł.

Wypłaty dotyczą m.in. nieruchomości przy ul. Nabelaka 9, Noakowskiego 16 i 20, Schroegera 72, Lutosławskiego 9, Poznańskiej 14, Marszałkowskiej 43 oraz Łomżyńskiej 44. Jedną z beneficjentek była Magda Brzeska, córka zmarłej w niewyjaśnionych okolicznościach Jolanty Brzeskiej. Do niej trafiło dotychczas 100 tys. zł zadośćuczynienia.

Wypłaty nastąpiły w sprawach dotyczących m.in. nieruchomości przy ul. Nabelaka 9, Noakowskiego 16 i 20, Schroegera 72, Lutosławskiego 9, Poznańskiej 14, Marszałkowskiej 43 oraz Łomżyńskiej 44. Jedną z beneficjentek była Magda Brzeska, córka zmarłej w niewyjaśnionych okolicznościach Jolanty Brzeskiej

Propozycja zmian w ustawach o komisji weryfikacyjnej oraz gospodarce nieruchomościami złożona została w czerwcu br. przez klub PiS. Jej głównym założeniem było usprawnienie procedury przyznawania odszkodowań lokatorom. Sejm uchwalił ustawę w sierpniu, a następnie we wrześniu przyjął część senackich poprawek. Pod koniec września podpisał pod ustawą złożył prezydent Andrzej Duda.

Wciąż trwają śledztwa dotyczące dzikiej reprivatyzacji. Prokuratura Regionalna w Poznaniu skierowała do warszawskiego sądu akt oskarżenia przeciwko Robertowi N., adwokatowi występującemu w wielu sprawach reprivatyzacyjnych. Mecenass oskarżony jest o oszustwo wobec swojego klienta na kwotę 9 mln zł.



Pokrzywdzony podpisał z Robertem N. umowę-zlecenie, na której podstawie adwokat mógł w imieniu swojego klienta ubiegać się o odszkodowanie za odebrane 93-latkowi nieruchomości. Prokuratura

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PANSTWO



WIADUKT ZAMKNIĘTY

PRUSZKÓW \ Dziś o godz. 9 drogowcy zamkną wiadukt w ciągu DW 718, na odcinku od skrzyżowania z Batalionów do ul. Prusa. Objazd dla aut do 3,5 t wytyczono północną stroną ul. Batalionów do Promyka, dalej ul. Błońską do Grodziskiej. Remont potrwa do grudnia.

fot. mat. pras./d



ŚMIERĆ NA DRODZE

OSTRÓW MAZ. \ W Gniazdowie w powiecie ostrowskim w sobotę doszło do śmiertelnego potrącenia pieszego przez samochód osobowy na DW 677. Ze wstępnych ustaleń wynika, że mężczyzna wyszedł na drogę w pobliżu przejścia dla pieszych. Kierowca auta był trzeźwy.

fot. policja.gov.pl/d



Komisja weryfikacyjna przekazała dotychczas ponad 220 wniosków o wypłatę środków na łączną kwotę 7 603 893,40 zł

Zgodnie z nowymi przepisami sprzeciw od decyzji komisji przysługujących odszkodowania przysługuje tylko mieszkańcom.

| fot. Tomasz Gzell/PAP

ustaliła, że Robert N. wma-
wiał klientowi, że nie da się
uzyskać „godziwego odszko-
dowania”, i zaproponował,
że kupi roszczenia. Adwokat
miał – według prokuratury
– pilnować, by pokrzywdzo-

ny nie sprzedał roszczeń oso-
bie z nim niezwiązanej. Jego
działania miały doprowadzić
do sprzedaży roszczeń człon-
kowi rodziny Roberta N.

.....
(PAP)

AWARIA KOLEKTORA CZAJKI

Możliwy ponowny zrzut ścieków

Jest duże prawdopodobieństwo ponownego zrzutu całości ścieków do Wisły – poinformował w piątek prezes Wód Polskich Przemysław Dac. Przekazał, że miasto ma umowę z wojskiem na utrzymanie mostu pontonowego do listopada, ale już teraz zwraca się z prośbą o przesunięcie tego terminu.

„Czajka – trwa wyścig z czasem. Dokonano już ponad 30 proc. przewiertu. Teoretycznie miasto ma umowę z wojskiem na utrzymanie mostu pontonowego do 30 listopada. Już teraz zwraca się o przedłużenie tego terminu. Czyli mamy duże prawdopodobieństwo ponownego zrzutu całości ścieków do Wisły” – napisał na Twitterze prezes Wód Polskich Przemysław Dac.

Jak informowało Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji na swojej oficjalnej stronie internetowej, na początku listopada w szybie startowym przy ul. Świderskiej uruchomiono maszynę, która

wykona przewiert pod Wisłą i umieści pod dnem rzeki nowy kolektor do przesyłu ścieków z lewobrzeżnej części Warszawy do oczyszczalni Czajka.

MPWiK wyjaśniło, że nowy rurociąg powstaje w technologii bezwykopowej, tzw. direct pipe. Polega ona na jednoczesnym drążeniu i wciskaniu w grunt stalowego rurociągu o średnicy 1,2 m połączony z tarczą wierzącą. Podziemny odcinek rurociągu będzie miał długość ok. 800 m. Tarcza drążąca wystartowała w komorze zlokalizowanej przy ul. Świderskiej, a wyjdzie na powierzchnię na lewym brzegu rzeki w okolicy ul. Farysa.

Spółka zapewniała, że roboty związane z przewiertem są prowadzone w trybie ciągłym, 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i powinny się zakończyć na przełomie listopada i grudnia 2020 r.

Przypomnijmy, że to, jak długo może funkcjonować most pontonowy i położony na nim zastępczy rurociąg, jest uzależnione od warunków pogodowych. Most już raz został rozebrany w momencie przechodzenia fali kulminacyjnej na Wiśle. Wojsko podczas budowy mostu informowało warszawski ratusz, że tymczasowa przeprawa może działać najdłużej do później jesieni.

Do awarii układu przesyłowego transportującego ścieki z lewobrzeżnej Warszawy do położonej po prawej stronie Wisły oczyszczalni Czajka doszło 29 sierpnia. Do czasu uruchomienia awaryjnego rurociągu, tj. 25 września, MPWiK zrzucało ścieki do rzeki.

Poprzednia awaria kolektorów nastąpiła rok temu, również pod koniec sierpnia. Podczas obu tych awarii do Wisły zrzucano bezpośrednio ścieki z lewobrzeżnej Warszawy.

.....
(jm)

KRYTERIA GIS

Kto jest chory na COVID 19

Kogo uznaje się za chorego na COVID 19? Co oznacza „bliski kontakt”? Jakie są klasyfikacje przypadków zakażenia koronawirusem? Na te pytania znajdziemy odpowiedź w opublikowanych przez GIS kryteriach związanych z epidemią koronawirusa.

Główny inspektor sanitarny opublikował definicję przypadku COVID-19 na potrzeby nadzoru epidemiologicznego nad zakażeniami wirusem SARS-CoV-2 – podał na swojej stronie GIS. Jest to definicja z 31 października 2020 r.

Według kryterium klinicznego za chorego uznaje się osobę, u której wystąpił co najmniej jeden z poniższych objawów: kaszel, gorączka, duszność, utrata wężu lub smaku o nagłym początku albo też zaburzenie smaku. Według kryterium diagnostyki obrazowej muszą występować zmiany w obrazie radiologicznym płuc wskazujące na tę chorobę. Kryteria laboratoryjne mówią zaś o wykryciu w materiale klinicznym kwasu nukleinowego SARS-CoV-2 albo antygenu/ów wirusa SARS-CoV-2.

Za przypadek COVID-19 według kryterium epidemiologicznego uznaje się każdą osobę, która w okresie 14 dni przed wystąpieniem objawów spełniała co najmniej jedno z kryteriów: miała bliski kontakt z osobą, u której stwierdzono zakażenie SARS-CoV-2 (kontakt z przypadkiem potwierdzonym lub prawdopodobnym) albo przebywała (jako pensjonariusz) lub była członkiem personelu w placówce opiekuńczej lub opieki długoterminowej, w której potwierdzono występowanie COVID-19.

Sanepid tłumaczy też, co należy rozumieć pod pojęciem bliskiego kontaktu. To przebywanie m.in. w bezpośredniej bliskości – twarzą w twarz – z osobą chorą, w odległości mniejszej niż 2 m przez ponad 15 minut lub bezpośredni kontakt fizyczny z osobą zakażoną SARS-CoV-2 albo też bezpośredni kontakt, bez środków ochronnych, z wydzielinami osoby z COVID-19 (np. dotykanie zużytej chusteczki higienicznej, narażenie na kaszel osoby chorej).

Za bliski kontakt uznaje się też kontakt na pokładzie samolotu lub innych środków

transportu zbiorowego obejmujący: osoby zajmujące dwa miejsca (w każdym kierunku) od osoby z COVID-19 lub też osoby towarzyszące w podróży lub sprawujące opiekę nad osobą z COVID-19. To też członkowie załogi obsługujący sekcję, w której znajduje się chory.

Bliski kontakt ma również personel medyczny lub inna osoba bezpośrednio opiekująca się chorym lub osoba pracująca w laboratorium z próbkami osób z COVID-19 bez odpowiedniego zabezpieczenia lub gdy doszło do uszkodzenia stosowanych środków ochrony osobistej lub w przypadku stwierdzenia ich nieprawidłowego zastosowania.

GIS przypomniał też o trzech klasyfikacjach przypadku COVID-19.

Przypadek możliwy stanowi każda osoba spełniająca kryteria kliniczne. Z kolei za przypadek prawdopodobny uznaje się po pierwsze każdą osobę spełniającą kryterium kliniczne oraz kryterium epidemiologiczne, po drugie spełniającą kryterium kliniczne w postaci utraty wężu o nagłym początku i/lub utraty lub zaburzenia smaku o nagłym początku, po trzecie spełniającą kryterium diagnostyki obrazowej.

Natomiast przypadkiem potwierdzonym jest każda osoba spełniająca kryterium laboratoryjne.

GIS zaznaczył równocześnie, że diagnostyka laboratoryjna powinna być przeprowadzana w przypadku każdej osoby wykazującej objawy ostrej infekcji układu oddechowego (z uwzględnieniem kryteriów klinicznych podanych w definicji, jak i objawów mniej specyficznych: ból głowy, bóle mięśni, dreszcze, zmęczenie, wymioty i/lub biegunka) oraz dodatkowo na podstawie indywidualnej oceny lekarza zlecającego lub służb sanitarno-epidemiologicznych.

.....
(oprac. jm)



MAŁE DERBY DLA POLONII

III LIGA \ Polonia Warszawa wygrała 1:0 z rezerwami Legii w meczu 16. kolejki III ligi grupy I. Decydującą bramkę z rzutu karnego zdobył Łukasz Piątek w 29. min meczu. To cenna wygrana Czarnych Koszul. W drużynie Legii wystąpili zawodnicy z doświadczeniem w ekstraklasie – Paweł Stolarski, Mateusz Wieteska, Iñaki Astiz, Luis Rocha czy Mateusz Cholewiak.

PIŁKA RĘCZNA



Zawodnicy Wisły Płock już trzeci raz wracają z kwarantanny | fot. Piotr Nowak/PAP

Do Rosji bez treningu

Orlen Wisła wraca do gry w europejskich pucharach. We wtorek w 3. kolejce Ligi Europejskiej piłkarzy ręcznych płocczanie zmierzą się z Czechowskimi Niedźwiedziami. – Pojedziemy do Rosji bez żadnego treningu – powiedział trener Xavi Sabaté.

Krzysztof Oliwa

W poniedziałek wyruszamy do Rosji. Pojedziemy tam bez żadnego treningu, ale postaramy się przygotować do spotkania najlepiej, jak to w tych warunkach możliwe. Mamy w składzie znakomitych zawodników, a ich praca na boisku jest niesamowita – zapewnił Sabaté.

Przed niespełną miesiącem Orlen Wisła wygrała z Fivers Wiedeń 32:23 na inaugurację LE. Z powodu zakażenia koronawirusem zawodników macedońskiego klubu nie doszedł do skutku mecz z Metalurgiem w Skopje (zaplanowany na 27 października).

Po odwołaniu spotkania gracze Orlenu Wisły także udali się na kwarantannę, już trzecią w tym sezonie, z powodu wykrycia wirusa u kolejnych piłkarzy. Przerwa trwała ponad tydzień, a od 7 listopada płocczanie wygrali trzy mecze w ekstraklasie.

Xavi Sabaté jest pełen podziwu dla swoich podopiecznych. – Trzy mecze, ze względu na kwarantannę, były bardzo trudne. Dlatego mogę mówić tylko dobrze o moich podopiecznych. Wciąż mamy sporo problemów kadrowych, dlatego czekamy na powrót kolejnych zawodników. Aby grać na najwyższym naszym poziomie, potrzebujemy tych graczy możliwie najszybciej – stwierdził.

Trener dodał, że najważniejsza jest regeneracja. – Gramy bez wielu zawodników, część z tych, których mam do dyspozycji, w ostatnich meczach spędziła na boisku bardzo dużo minut, ponieważ nie mieliśmy innych możliwości. Gracze to nie maszyny. Musimy o nich myśleć, bo w przeciwnym razie nie będziemy w stanie grać, nie z powodu zakażeń, ale z powodu kontuzji. Musimy zdać sobie sprawę, jak trudne jest dla nich granie po okresie kwarantanny, kiedy siedzą w domu, ćwiczą na miarę warunków, ale na pewno nie tak jak profesjonalni zawodnicy, a potem oczekujemy od nich występów za zawodowym poziomem. Uważam, że to nie jest fair – przyznał.

Orlen Wisła ostatni raz zmierzyła się z zespołem Czechowskich Niedźwiedzi w poprzednim sezonie w Lidze Mistrzów. Na wyjeździe płocczanie przegrali 23:25, w rewanżu wygrali 34:28. Skład rywali niewiele się zmienił. Najskuteczniejszymi piłkarzami nadal są: Aleksander Kotow i Siergiej Kosorotow, który od następnego sezonu będzie zawodnikiem Orlenu Wisły, oraz Roman Ostaszenko. W bramce, podobnie jak przed rokiem, występują doświadczeni: Dmitri Pawlenko i Artiom Gruszko.

I LIGA

Bez wygranej w Radomiu

Radomiak zremisował na własnym stadionie z Zagłębiem Sosnowiec w meczu 12. kolejki I ligi. Gospodarze przez niespełną pół godziny grali w osłabieniu, po tym jak z boiska z czerwoną kartką zszedł Damian Jakubik. Dla Kazimierza Moskala był to debiut w roli trenera Zagłębia. Wypadł nie najgorzej, bo to Radomiak wydawał się faworytem sobotniego starcia. – Mam mieszane uczucia. Prawie pół godziny graliśmy z przewagą i nie udało się zdobyć bramki. Po czerwonej kartce Radomiak cofnął się i w takiej sytuacji powinniśmy grać dokładnie, aby tworzyć okazje – powiedział po meczu szkoleniowiec. Niepocieszony był także Dariusz Banasik. – Nie wiem, czy wynik satysfakcjonuje którąkolwiek z drużyn, a jeżeli już to raczej Zagłębie. My dzisiaj chcieliśmy zdobyć trzy punkty, mieliśmy swój plan. Wydaje mi się, że Zagłębie było bardziej zdeterminowane. Często zmiana trenera to bodziec dla drużyny. My stworzyliśmy mało sytuacji, w pierwszej połowie mieliśmy większą kontrolę. Graliśmy tak, aby być dobrze zorganizowani w obronie i czekać na kontry. Czujemy niedosyt – skomentował trener radomian. W tabeli Radomiak zajmuje 7. miejsce.

KOSZYKÓWKA

Udany debiut byłego legionisty

Michał Michalak zdobył 15 punktów dla Syntainics MBC Weissenfels w swoim debiucie w niemieckiej ekstraklasie koszykarzy. Jego ekipa przegrała 66:84 w meczu z HAKRO Crailsheim w 2. kolejce rozgrywek. Mecz MBC w 1. kolejce był przełożony z powodu zakażeń koronawirusem w zespole rywali.

Reprezentant Polski zdobył najwięcej punktów w swojej ekipie (tyle samo miał też Amerykanin Quinton Hooker), ale skuteczność Michalaka i całej drużyny nie była najlepsza.

Urodzony w Pabianicach skrzydłowy przebywał na parkiecie 27 minut i trafił w tym czasie trzy z czterech rzutów z linii 6,75 m, ale tylko dwa z dziewięciu za dwa oraz dwa z trzech wolnych. Miał także cztery zbiórki, dwie asysty i cztery straty. W poprzednim meczu MBC – w Pucharze Niemiec – Polak uzyskał 32 pkt. Michalak jest w szerokim składzie reprezentacji Polski koszykarzy na mecze eliminacji mistrzostw Europy – z Izrael i Rumunią – które mają się odbyć w systemie turniejowym w „bańce” w Walencji (24–30 listopada). W poprzednim sezonie Michalak był zawodnikiem Legii Warszawa.

(krol)